SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU

Towarzystwa gimnastycznego

„SOKÓŁ“

w

PRZEMYŚLU

za rok

1891.

W PRZEMYŚLU.
Nakładem Towarzystwa. — Drukiem S. F. Piątkiewicza.
1892.

SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU

Towarzystwa gimnastycznego

„SOKÓŁ“

w

PRZEMYŚLU

za rok

1891.

W PRZEMYŚLU.
Nakładem Towarzystwa. — Drukiem S. F. Piątkiewicza.
1892.

TREŚĆ.

Sprawozdanie sekretarskie (ogólne).

Skład Wydziału.

Sprawami Towarzystwa zajmował się Wydział wybrany na walnem zgromadzeniu w dniu 9. maja 1891 r. a uzupełniony na nadzwyczajnem zgromadzeniu w dniu 8. sierpnia 1891 r.

Na walnem zgromadzeniu w dniu 9. maja 1891 r. wybrano na przewodniczącego dotychczasowego prezesa Dra Józefa Orłowskiego, na zastępcę prezesa Dra Władysława Czaykowskiego, na wydziałowych: Dr. Łucyana Lityńskiego, Zygmunta Pisiewicza, Dr. Leonarda Tarnawskiego, Dr. Franciszka Dolińskiego, Franciszka Gamskiego, Władysława Kropińskiego, Ryszarda Hessego i Emanuela Wintera a na zastępców członków wydziału: Stanisława Babińskiego, Mieczysława Janeczka i Henryka Mestera. Do komisyi rewizyjnej wybrano Henryka Słotwińskiego i Feliksa Niederreutera.

Z wybranych zrezygnowali pp. Dr. Władysław Czaykowski, Franciszek Gamski, Stanisław Babiński i Henryk Mester. Skutkiem tego nie mógł Wydział ukonstytuować się należycie na swem pierwszem posiedzeniu w dniu 11. maja 1891 r. a tylko wybrał z pomiędzy siebie sekretarzem Emanuela Wintera, zawiadowcą strzelania p. Zygmunta Pisiewicza, zawiadowcą i dyrektorem oddziału bicyklowego p. Dr. Łucyana Lityńskiego a dyrektorem gimnastyki zamianował p. Włodzimierza Sawickiego. Na posiedzeniu nadzwyczajnem wydziału z 15. maja 1891 r. wybrano skarbnikiem p. Władysława Kropińskiego. Aż do sierpnia 1891 pełnił tymczasowe obowiązki gospodarza i zawiadowcy gimnastyki p. Zygmunt Pisiewicz.

Dopiero gdy na walnem nadzwyczajnem zgromadzeniu z 8. sierpnia 1891 r. uzupełniono Wydział wyborem p. Dr. Leonarda Tarnawskiego na wiceprezesa, pp. Feliksa Niederreutera i Mieczysława Janeczka na członków Wydziału, pp. Władysława Dobrzańskiego, Ludwika Pierzchały i Dr. Józefa Serwackiego na zastępców członków Wydziału, wreszcie do komisyi rewiz. p. Aleksandra Maksymowicza, w miejsce powołanego do Wydziału p. F. Niederreutera, poruczył Wydział w dniu 12. sierpnia 1891 r. gospodarstwo zastępcy p. Ludwikowi Pierzchale, wybrał na jego zastępcę p. Mieczysława Janeczka, na zastępcę sekretarza p. Dr. Serwackiego a na zastępcę skarbnika p. Feliksa Niederreutera.

Nie długo jednak był Wydział w tym pełnym składzie. We wrześniu już zrezygnowali pp. Ryszard Hesse i Dr. Łucyan Lityński. Ostatni zrezygnował także z zawiadowstwa i dyrektorstwa oddziału bicyklowego, a nawet całkiem z towarzystwa wystąpił. Jeszcze nie miał czasu Wydział luki te zapełnić, gdy już Towarzystwo spotkał cios ciężki wydzierając z grona jego tak zacnego, o wysokich zaletach obywatelskich, o najgorętszych uczuciach patryotycznych prezesa Dra Józefa Orłowskiego, który zmarł dnia 21. września 1891. Któż z nas druhowie nie odczuł tej straty? A dlatego uczcijmy pamięć przedwcześnie zgasłego bojownika za sprawę narodową, wysoce szlachetnego patryoty, nieodżałowanego prezesa naszego ś. p. Józefa Orłowskiego naszem sokolskiem „Czołem!“ Czołem przed Jego duchem, czołem przed Jego charakterem. Czołem! na samo wspomnienie takiego, jak ś. p. Józef, polaka!

Czynność wydziału w Towarzystwie.

Pod przewodnictwem b. prezesa Dra Orłowskiego odbyło się kilka żmudnych posiedzeń dawnego wydziału w czasie od 1. stycznia do 8. maja 1891, na których obok bieżących czynności zajmowano się przygotowaniem do zwołania walnego zgromadzenia. Nowy wydział odbył nadto później 8 posiedzeń i zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie na dzień 8. sierpnia 1891, na którem były prezes Dr. Józef Orłowski jeszcze po raz ostatni przewodniczył.

Wszystkie posiedzenia wydziału od 12. sierpnia 1891 począwszy odbywały się pod przewodnictwem zastępcy prezesa p. Dra Leonarda Tarnawskiego. Odtąd było po koniec grudnia 1891 zwyczajnych posiedzeń wydziału cztery, zaś nadzwyczajnych siedm. Ponieważ wydział przejąwszy odpowiedzialność za urzędowanie poprzedniego wydziału w czasie od 1. stycznia 1891 do 8. maja 1891 i o działalności wydziału z tego czasu wspomina, przeto uważa za stosowne w sprawozdaniu tem nie pominąć także swej własnej działalności z bieżącego już roku. Podaje zatem, że od 1. stycznia po kwiecień b. r. miał wydział 4 zwyczajne i 9 nadzwyczajnych posiedzeń. Zwyczajnych zaś posiedzeń wydziału było od 12. sierpnia 1891 po koniec kwietnia 1892 ośm a nadzwyczajnych 16 czyli razem 24, a wliczając w to 8 posiedzeń wydziału za czasów prezesury śp. Dra Józefa Orłowskiego odbył wydział przez cały swój czas urzędowania w ciągu niespełna 12 miesięcy 32 posiedzeń. Na posiedzeniach tych z porządkiem dziennym w regulaminie dla wydziału określonym, załatwiał wydział przedewszystkiem bieżące sprawy czysto administracyjnej natury, poczem wyzyskując ostatni punkt porządku dziennego: „wnioski członków“ zastanawiał się nad

środkami, umożliwiającymi rozwój Towarzystwa w kierunkach statutem przewidzianych.

Jeśli się może wydziałowi udało środki takie wynaleść, to ułatwiła mu to bardzo organizacya zaprowadzona we wydziale, polegająca na podziale pracy. W Towarzystwie naszem przewidziane są różne oddziały. Z tych główny zasadniczy gimnastyczny już należycie uorganizowany, bo ma swego zawiadowcę w osobie gospodarza Towarzystwa i dyrektora gimnastyki czyli kierującego nauczyciela.

W ten sposób wybierał wydział dla każdego oddziału zawiadowcę i dyrektora, z których pierwszy miał sobie poruczony administracyjny, a drugi techniczny kierunek oddziału. Jak z poniższych sprawozdań druhowie się przekonają, zorganizowane były w ten sposób w Towarzystwie w ostatnim okresie oddziały: strzeleckie, szermierzy i oddział chóru, obok dawniej już istniejącego oddziału bicyklistów.

Najważniejszy oddział gimnastyczny wprawdzie nie powiększył liczby stale ćwiczących, ale liczy sporą liczbę zwolenników, by w razie uzyskania odpowiedniej sali takową zapełnić. W obecnej sali szkolnej, raczej miejskiej, nietylko brak miejsca, ale i brak godzin, gdyż służy ona wszystkim tutejszym publicznym zakładom szkolnym i stowarzyszeniom pożarnym. Mimo to starał się wydział o ile możności do ćwiczeń gimnastycznych zachęcać, a gorliwość gospodarza oraz sumienne pojmowanie i wykonywanie obowiązków dyrektora nauki gimnastyki druha Włodzimierza Sawickiego dokonały, że i w tym oddziale zastoju nie było. Nie wiele wprawdzie poczynił wydział nakładów w celu powiększenia inwentarza gimnastycznego, ale odnowił i ulepszył ten przynajmniej inwentarz, który usunięciem ze sali po skończonych ćwiczeniach zaszanować się dało. — Wiadomo zresztą druhom, że z powodu zmiany godzin ćwiczeń w zakładach szkolnych zmuszony był wydział coraz to bądź na inne dnie, bądź na inne godziny swoje ćwiczenia przesuwać. Wobec oficyalnej gimnastyki doraźnej publicznych zakładów, działalność wydziału na prawdziwem i rzetelnem zrozumieniu konieczności i zbawiennych skutków ćwiczeń gimnastycznych oparta stać może tylko na uboczu. Wobec tego oczywiście, jak to już z zeszłorocznego sprawozdania wiadomo, o prowadzeniu szkoły gimnastycznej choćby tylko dla płci żeńskiej i mowy już być nie mogło. Od marca 1891 ograniczał się wydział już tylko na utrzymaniu 3 godzin ćwiczeń w tygodniu dla swych członków.

Inne oddziały, jeśli się także rozwinęły, jak oddział strzelecki, chóru, a w bieżącym już roku oddział szermierzy, zawdzięczyć to należy nietylko pomienionej organizacyi odziałów, ale także i temu, że przez wynajem lokalu biura towarzystwa umożebnił wydział członkom oddziałów, ich kierownikom, zawiadowcy i dyrektorowi albo też

jak w chórze Sokoła zaprowadzonemu obszerniejszemu zarządowi: komitetowi chóru porozumiewanie się i częste stykanie. Temu to lokalowi zawdzięczyć należy, że między członkami Sokoła coraz to bardziej znika różnica zawodu i stanowiska a skutkiem tego coraz to bardziej rośnie braterstwo i tem żywsza serdeczność.

Członkowie Sokoła omawiają tu wspólnie cele Towarzystwa i drogi do nich prowadzące, zapoznają się, a spędziwszy w braterskiej harmonii i szlachetnej pogawędce parę godzin przekonują się, że równość, braterstwo i jedność w Sokole, to nie czcze słowo, tylko to rzeczywistość!

Temu także przypisać należy niebywałe powiększanie się ilości członków. Podczas gdy od roku 1885 do 1891 r. liczyło Towarzystwo nie więcej jak 200 członków, to w roku ostatnim wzrosła liczba członków o 120. W tej liczbie z radością spotykamy także zacne nasze Polki, które pojąwszy cele Sokoła zaczynają się garnąć do Towarzystwa i czynem go popierać.

Wydział usiłował także wprowadzić w towarzystwie naukę pływania, wioślarstwa i łyżwiarstwa, ale na pierwszą nie pozwoliły mu względy finansowe i brak czasu, a drugich zaniechał wobec istniejącego tu już towarzystwa łodziowego i łyżwiarskiego. Aby jednak umożliwić członkom naukę pływania wchodził już wydział w rokowania z wojskowością, jak również z prywatnymi przedsiębiorcami o udzielanie członkom Sokoła w ich zakładach nauki pływania. Stanowcza odmowa pierwszych, a nie praktyczne warunki stawiane przez drugich, zniewoliły wydział do zaniechania tej myśli. Korzystanie z toru na lodzie ułatwił wydział swoim członkom, albowiem wydział Towarzystwa łodziowego i łyżwiarskiego uwzględnił i w bieżącym sezonie prośbę naszego wydziału i udzielił dla członków naszego Towarzystwa i ich rodzin bardzo korzystne warunki. Za tę uprzejmość wyraża niniejszem wydział uprzejme podziękowanie Towarzystwu łodziowemu i łyżwiarskiemu.

Dalszą organizacyjną czynnością Wydziału było tworzenie z łona swego komisyi i komitetów najczęściej z prawem kooptowania członków z poza Wydziału. Komitety były chwilowe, komisye stałe. I tak utworzył Wydział już w czerwcu komitet festynowy, później wycieczkowy a w grudniu 1891 r. komitet wieczorkowy. Komisye ustanowiono następujące: 1) do zmiany statutów, 2) do ułożenia regulaminu strzeleckiego, 3) do ułożenia regulaminu szermierczego, 4) do zmiany regulaminu dla chóru Sokoła, 5) do regulaminu dla oddziału szermierzy, dalej komisya sztandarowa, 7) komisya mundurowa i 8) komisya dla wyszukania lokalu do urządzenia sali gimnastycznej.

Wobec niekorzystnej do wycieczek pory roku skończyła się działalność komitetu wycieczkowego na kilkukrotnych czynnościach

przygowawczych. Komitet festynowy, w którym wzięło tak bardzo chętny udział aż 26 członków Sokoła, wywiązał się z zadania znakomicie, albowiem urozmaicil festyn tak, że wywołał ogólne zadowolenie. Do niezwykłych urozmaiceń należało biuro korespondencyjne, które ożywiło bardzo gości festynowych. Z nich przeważna część była także obecną na przedstawieniu amatorskiem na festynie tym w sali tut. Towarzystwa dramatycznego urządzonem. Odegrano jednoaktówkę Dobrzańskiego „Podejrzana osoba", w której wystąpiły panie: Bronisława i Eugenia Leszczyńskie. Poprzedziła jednoaktówkę deklamacya druha Henryka Słotwińskiego, a zakończył żywy obraz „zbawienie Ojczyzny przez Sokolstwo." Z pań wzięły udział w tym obrazie oprócz p. Bronisławy Leszczyńskiej także Wanda Majewska i Ema Hügel. Obraz ten z ideą narodową nie pozostał bez wrażenia, skoro zasłonę trzy razy podnosić musiano. Pomienionym paniom jak i wszystkim druhom, którzy w tem przedstawieniu udział brali, nie mniej tym wszystkim druhom, którzy w różnych subkomitetach tak gorliwie a czynnie byli zajęci, składamy prawdziwe dzięki. Większem ich zadowoleniem niech będzie przekonanie, że dobrej sprawie służyli i że z festynu mimo przeszkód olbrzymich i kosztownych przygotowań i jednorazowego niepowodzenia z powodu niepogody uzyskano na fundusz budowy gmachu przeszło 90 zł. w. a. Także druhowi Józefowi Heppemu z Kamieniobrodu należą się dzięki za jego osobiste trudy około przygotowania ogni sztucznych, jakie na dziedzińcu zamkowym na festynie po przedstawieniu spalił, jak równie za rzęsiste, efektowne oświetlenie góry zamkowej ogniem bengalskim.

O komitecie do urządzenia wieczorku muzyczno-wokalnego wspomina obszerniej sprawozdanie zawiadowcy chóru. Komisye do ułożenia regulaminów dla różnych oddziałów wstrzymały swoje czynności wobec projektu zmiany statutów Towarzystwa, do którego regulaminy te trzeba będzie zastosować. Pp. Zygmunt Pisiewicz i Emanuel Winter przygotowali już jednak projekt wspólnego regulaminu dla wszystkich oddziałów a p. Winter z pp. Zygmuntem Pisiewiczem i Feliksem Niederreuterem przygotowali odrębny projekt regulaminu dla oddziału mundurowców.

Nader ważnem jest dla Towarzystwa, by walne zgromadzenie uchwaliło zmianę statutów wedlug przedłożonego projektu. Z projektem takiej zmiany, na którego tle i obecny projekt ułożono, wystąpił Wydział już na walnem zgromadzeniu w d. 8. sierpnia 1891, ale odesłano ten projekt napowrót do wydziału. Skutkiem tego powiększył wydział komisyę zmiany statutów, w której skład wchodzili pp. prezes Dr. Orłowski, Zygmunt Pisiewicz i sekretarz Emanuel Winter, jeszcze skarbnikiem p. Wład. Kropińskim, gospodarzem Ludwikiem Pierzchałą, zaś w miejsce śp. Dr. Józefa Orłowskiego wszedł tegoż zastępca Dr. Leonard Tarnaw-

ski. Komisya ta pod przewodnictwem zastępcy prezesa obradowała nad tym projektem zmiany statutów na 8 posiedzeniach a po starannej wyczerpującej dyskusyi na wniosek komisyi Wydział uchwalił taki projekt, jaki jest właśnie przedłożony walnemu zgromadzeniu. Znaczenie tego projektu przebija już z pierwszego § dotyczącego nazwy Towarzystwa. Towarzystwo nasze, będące dotąd filią Towarzystwa gimn. Sokół we Lwowie ma wedle projektu zmiany statutów mieć nazwę samoistność wykazującą.

Gdy dawniej już z tą zmianą nazwy Towarzystwa uchwalone zmiany statutów c. k. Namiestnictwo nie przyjęło do wiadomości dla braku zezwolenia na tę zmianę Towarzystwa gimn. Sokół we Lwowie, przeto wniósł Wydział w bieżącym już roku do Wydziału Sokoła we Lwowie prośbę o potrzebne zezwolenie. Zezwolenie takie uzyskał Wydział a w ten sposób usunięta została przeszkoda do przyjęcia tej zmiany statutów do wiadomości władzy.

Przeistoczenie Towarzystwa naszego z filii na Towarzystwo samoistne było wskazanem nie tylko z faktycznych stosunków istnienia Towarzystwa ale i z wielu praktycznych względów, a Wydział ma to przekonanie, że jeśli postąpił sobie w myśl dawniej już na walnych zgromadzeniach objawionej woli członków, nie pomówi go nikt o chęci dogodzenia próżności i t. p., gdyż wydział spodziewa się, że niewątpliwie przyjdzie do skutku związek Towarzystw Sokolich a wtedy niezawodnie i Sokół nasz do związku takiego przystąpi, bo tylko w jednolitem, łącznem, spólnem działaniu wszystkich naszych towarzystw Sokół polski się rozwijać i w potęgę wzróść może.

Nader czynnymi były w bieżącym już roku wybrane komisye: sztandarowa i mundurowa, których sprawozdanie poniżej zamieszczono.

Komisyom tym należy się niewątpliwie wszelkie uznanie, jeśli się zważy, że jakkolwiek komisye te dopiero w marcu b. r. się ukonstytuowały, to przecież wspaniały sztandar już zamówiono a liczba mundurów już sięga 50.

Jeśli komisyi sztandarowej powiodło się zamówić już sztandar, tak, że poświęcenie sztandaru prawdopodobnie około 20. maja b. r. będzie się mogło odbyć, zawdzięczyć to należy nietylko dotychczasowej ofiarności wymienionych w sprawozdaniu ofiarodawców ale chętnemu współdziałaniu druha naszego Ludwika Moskwy, naczelnika stacyi z Rodatycz. Temu to zawdzięczyć mamy, że znany już zaszczytnie artysta malarz p. Kaczor-Batowski ze Lwowa wszelką okazał gotowość do zrobienia potrzebnych do sztandaru rysunków ale też mozolne te rysunki w krótkim czasie z tak misterną ścisłością w wykonaniu i ze zrozumieniem idei Sokolstwa wykończył, iż pod takim sztandarem z wysoko podniesionem czołem postępować będziemy mogli. Oprócz podziękowania dla artysty malarza p. Kaczora-Batow-

skiego pozwala sobie wydział wyrazić dzięki także druhowi Ludwikowi Moskwie oraz Janowi Wondraczkowi, którzy z poza wydziału w komisyi tej nader czynny wzięli udział i nadal jeszcze nad wykonaniem sztandaru czuwają.

Tak więc każda z wybranych komisyi, o ile to możebnem było ze względu na czas i środki, z zadania swego się wywiązała. Nie tak szczęśliwą była komisya wyszukania budynku na salę gimnastyczną.

Mimo możliwych wysiłków, badań, starań nie udało się komisyi tej wyszukać czy to salę, czy budynku, w którymby salę gimnastyczną urządzić można. Różne zamiary jak wynajęcia sali w domu Elki Dresner, opróżnionych baraków wojskowych, albo wynajmu względnie zakupna kościoła pojezuickiego okazały się po ściślejszych badaniach i staraniach niemożliwe. Oczywista więc, że we własnym dopiero gmachu zadość będzie można uczynić podstawie działalności Sokolstwa przez wyrabianie sił fizycznych, a chwila ta nie powinna być już daleką.

W dniu 28 bowiem grudnia 1891 uchwaliła Świetna Rada miasta naszego na wniosek Magistratu darować Towarzystwu naszemu pod budowę własnego gmachu narożny plac między ulicą Długą i Cmentarną wzdłuż pierwszej 50, wzdłuż drugiej ulicy 28 metrów mierzący.

Zarazem uchwaliła wówczas Świetna Rada miejska na wniosek b. wice-burmistrza i druha Franciszka Gamskiego, aby Towarzystwu Sokół przypadła na własność ta jeszcze przestrzeń, jaka możliwie pozostanie pomiędzy tym już darowanym placem a szkołą ludową obok ulicy Cmentarnej wybudować się mającą.

Ponieważ Świetny Magistrat uwiadamiając o tem Wydział nadmienił, że dokument darowizny wtedy dopiero spisanym zostanie, jak pewnem już będzie, ile jeszcze dla Sokoła przypadnie po wykończeniu i rozmierzeniu planów pod budowę rzeczonej szkoły, wniósł Wydział do Świetnego Magistratu petycyę o dodanie ile możności znaczniejszej przestrzeni. W załatwieniu tej petycyi polecił Świetny Magistrat Wydziałowi, by przedłożył plany budowy i kosztorys. A ponieważ plany takie od wielkości udzielić się mającego placu zależą i na poczekaniu sporządzić się nie dadzą, przeto nie uczynił jeszcze Wydział zadość owemu poleceniu. Wydział pragnął, by na placu łaskawie darowanym stanął gmach tych rozmiarów, jaki wobec miejscowych stosunków i względów na umożliwienie amortyzacyi zaciągnąć się mającej na cele budowy pożyczki byłby potrzebny, oraz by jeszcze z takowego pozostała część na boisko letnie, mniema więc, że plac darowany jest trochę za szczupły, ale w każdym razie darowizna ta hojna, wspaniała, świadcząca o patryotyzmie Szanownej Reprezentacyi miasta Przemyśla, powoduje Wydział do wyrażenia za ten dar imieniem Tow. Sokół jeszcze raz w tem sprawozdaniu prawdziwego podziękowania tak Świetnej Radzie miejskiej, jak Świetnemu Magistratowi i burmi-

strzowi a druhowi naszemu Dr. Aleksandrowi Dworskiemu, wołając po sokolemu: „Czołem!"

Jeśli ofiarność publiczna nie zawiedzie Towarzystwa naszego, jest nadzieja, że ćwiczenia gimnastyczne za trzy lata już we własnej będziemy odbywać sali.

Działalność Wydziału na zewnątrz.

Wydział brał udział przy każdej narodowej lub Sokolstwo obchodzącej sposobności, o ile to oczywiście stać się mogło bez uszczerbku funduszów Towarzystwa, albo z niewielkim kosztem. Udział Towarzystwa jakkolwiek tylko pośredni w uczczeniu setnej rocznicy konstytucyi 3. Maja skromnie zaznaczył Wydział wywieszeniem u wstępu do sali gimnastycznej przeźrocza symbolu i hasła sokolstwa z herbami Polski, Litwy i Rusi.

W dniu 15. października 1891 r. urządził Wydział nabożeństwo żałobne za duszę bohatera narodu Tadeusza Kościuszki, w dniu 26. listopada 1891 r. uczestniczył w odsłonięciu pomnika Adama Mickiewicza, przy której to sposobności chór Sokoła odspiewał pod batutą swego dyrektora W. Cyrbesa hymn Mendelsohna z zastosowanym do okoliczności tekstem i chorał „Z dymem pożarów". Chór Sokoła czynny brał udział w wieczorku listopadowym przez tutejsze kasyno mieszczańskie w dniu 28. a w stow. „Gwiazda" w dniu 29. października wyprzedzonym a w czasie żałobnego przez kasyno mieszczańskie urządzonego nabożeństwa za bohaterów za poległych w boju 1830 r. wystąpili członkowie umundurowani na nabożeństwie w mundurach. W wieczorku muzykalno-wokalnym urządzonym przez wydział na dochód budowy gmachu w dniu 9. stycznia 1892, wystąpili w mundurach sokolskich nietylko członkowie chóru ale umundurowani w ogóle, a gdy grono to powiększyło kilku dzielnych druhów lwowskich, nabrał ten wieczorek tak bardzo miłą cechę sokolską. Zacnym w sprawozdaniu zawiadowcy chóru wymienionym druhom ze Lwowa, szczególnie artyście śpiewakowi Tadeuszowi Borkowskiemu, równie jak zamiejscowym i miejscowym paniom, wszystkim wogóle, którzy do uświetnienia wieczorku się przyczynili wydział jeszcze raz uprzejmie dziękuje.

Za wiedzą wydziału urządzili sobie chętni członkowie Sokola przeważnie umundurowani wycieczkę do Dobromila i Lacka a ztąd na zamek Herburtów. Korzystając z zaproszenia wzięli także udział w uroczystości odkrycia nowego szybu solnego w Lacku. Władze salinarne okazały przy tej sposobności wycieczkowcom wielką uprzejmość, a serdeczne przyjęcie w Dobromilu w domu druha Dr. Cwi-

klicera, naczelnika ochotniczej straży ogniowej, jak niemniej ze strony samejże ochotniczej straży ogniowej sprawiło, że drużyna sokola pod miłem wrażeniem wieczorem dopiero Dobromil opuściła.

Drugą wycieczkę ale już pieszą, urządzili sobie członkowie należący przeważnie do chóru i umundurowani już w drugiej połowie października 1891 r. do Krasiczyna. Do tej przyłączyły się niektóre panie, a chór Sokoła tutaj poraz pierwszy innym druhom poza lokalem Sokoła chwile uprzejemnił.

O wycieczkach tych nie mógł wydział zamilczeć, gdyż podejmowane one były między innemi także w intencyi poruszonego w *Przewodniku gimnastycznym* tworzenia Kółek sokolich na powiecie.

Jeśli w jakiej uroczystości udział wziąć należało, to niewątpliwie w II zjeździe wszechsokolskim w Pradze podczas wystawy w dniach 27. do 30. czerwca 1891. Tu wysłały wszystkie polskie i słowiańskie towarzystwa sokolskie swych reprezentantów. Wydział atoli przestrzegając woli ostatniego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia nie mógł tam wysłać delegata. Mimo to było tam i nasze Towarzystwo zastąpione, albowiem w ostatniej chwili przyłączył się do umundurowanych Sokołów polskich sekretarz wydziału p. Winter i druh Feliks Niederureter, a Dr. Józef Serwacki z żoną i Rudolf Schumacher uczestniczyli w tej wycieczce z odznakami sokolskiemi. Na tym zjeździe wszechsokolskim być należało, by poznać, zrozumieć, co zdziałać może w narodzie tak silny, jedną ideą narodową przejęty Sokół.

Serdeczność i entuzyazm, z jakim braci Polaków witali Sokołowie i naród czeski, oraz postępy Sokolstwa pozostawiły w uczestnikach zjazdu niezatarte silne wrażenie a za tem najgorętsze pragnienie, by i u nas tak było. Zjazd sokolski w Pradze i w naszem towarzystwie żywszem się odbił życiem. Pierwszym tego objawem było, że u nas liczba umundurowanych druhów wzrosła z trzech do szesnastu a z pozamiejscowymi do ośmnastu.

W ostatnich dwóch miesiącach krzątał się Wydział około przygotowań do jubileuszu Sokoła we Lwowie, który w dniach 5. i 6. czerwca b. r. obchodzić będzie uroczystość 25-letniego istnienia swego. Aby uroczystość tę uświęcić zaprosił Sokół lwowski oprócz pobratymczych Sokołów także wszystkich Sokołów w Galicyi a więc i naszego.

Pojmując ważność tej uroczystości dla przyszłości Sokolstwa postanowił Wydział wziąć w tej uroczystości udział godny Sokolstwa w ogóle a lwowskiego Sokoła i naszego w szczególe, dlatego też poczynił wszelkie starania, by mieć nietylko sztandar własny, ale by pod sztandarem zebrał się ile możności znaczniejszy oddział umundurowanych druhów. Gdy Wydziałowi tu w pomoc przyszli członkowie p. Helena Wondraczkowa i Władysław Dobrzański bezprocentowy-

mi pożyczkami, wybrał komisyę mundurową, której starania doprowadziły już do tego, że dzisiaj 50 umundurowanych liczyć możemy a jest nadzieja, że do zjazdu wielu jeszcze druhów mundury sobie zamówi korzystając z daleko idących ulg komisyi mundurowej. Szczególne uznanie wyrazić to należy członkowi i skarbnikowi komisyi mundurowej Dr. Józefowi Serwackiemu za Jego ze wszech miar gorliwą, staranną i skuteczną działalność w tej komisyi. I jeśli jak przyobiecano komisyi sztandarowej w Krakowie, sztandar nasz do 20. maja b. r. będzie tam wygotowany, to sądzimy, że przy uroczyczystości poświęcenia sztandaru, jaką w takim razie około 25. maja urządzić by należało, jawi się już pokaźny oddział umundurowanych naszych druhów!

Ze względu na rzeczony jubileusz wielką wagę kładzie Wydział na udział naszego towarzystwa w wspólnych ćwiczeniach, z jakimi popisać się ma podczas jubileuszu Sokół polski na bojsku umyślnie w tym celu urządzić się mającem. Liczne odezwy do członków zamieszczone w *Gazecie Przemyskiej* i osobne drukiem rozesłane do osoby odezwy zachęcające i karty korespondencyjne nie pozostały bez skutku, bo do udziału w tych wolnych ćwiczeniach jubileuszowych zgłosiło się około 40 członków. Czy jednak wszyscy i we Lwowie udział wezmą w ćwiczeniach, trudno przewidzieć w obec tego, że w sali gimnastycznej dla tylu ćwiczących nie było miejsca. Tu przyszedł Wydziałowi w pomoc magistrat, względnie p. burmistrz Dr. Dworski zezwoliwszy, by ćwiczenia jubileuszowe odbywały się w sali posiedzeń Rady miejskiej, gdzie też w istocie od 23. kwietnia b. r. liczny zastęp członków ćwiczenia jubileuszowe odbywa.

Stosunek do innych Towarzystw.

Najsilniejszą była zawsze korespondencya z Towarzystwem gimnastycznem Sokół we Lwowie, jako sercem, źródłem wszystkich naszych Sokołów. Spójnię tę z towarzystwem Sokół we Lwowie ułatwia bardzo pięknie a fachowo tam redagowany *Przewodnik gimnastyczny*, który w roku 1891 pięćdziesięciu a obecnie 100 naszych członków prenumeruje. Niska cena prenumeraty bo 36 ct. na rok pozwala przypuszczać, że liczba prenumeratorów się zwiększy. Szczególnie ożywioną była rzeczona korespondencya przed zjazdem wszech sokolskim a silną jest obecnie przed jubileuszem lwowskiego Sokoła.

Do nawiązania bliższych stosunków i zapoznania się ściślejszego dał sposobność smutny obrzęd pogrzebowy zmarłego naszego prezesa Dr. Orłowskiego. Tu dowiodły Towarzystwa Sokolskie swéj

solidarności i okazały, że losy jednego Towarzystwa dotykają także inne. Na wieść o śmierci zacnego patryoty, prawdziwego duchem druha Sokoła pospieszyły Towarzystwa Sokolskie z obu krańców Galicyi z wyrazami żalu a niektóre jak Sokół lwowski, łańcucki, rzeszowski, samborski, przysłały deputacye z wieńcami. Sokół krakowski przysłał wieniec i upoważnił druha Z. Pisiewicza, by w obrzędzie pogrzebowym go reprezentował. Z takąż prośbą udał się do wiceprezesa Dr. Tarnawskiego Sokół sanocki. Z innych towarzystw Sokolich, jak ze stanisławowskiego, nowosądeckiego, wadowickiego otrzymał Wydział rzewne telegramy kondelencyjne. — Wystosowane zaraz podziękowania ponawia Wydział jeszcze teraz tym towarzystwom Sokolskim. Obrzęd ten pogrzebowy uświetniły przybyłe umundurowane deputacye innych towarzystw Sokolich, które zwartym szeregiem sarkofag zmarłego poprzedzały, poczem na miejscu wiecznego spoczynku pożegnał zmarłego imieniem Sokoła naszego i Sokolstwa całego kraju w ciepłych słowach sekretarz Sokoła.

Jak Sokół lwowski w tak smutnej dla nas chwili z nami się zjednoczył, tak znowu w radosnej chwili dla lwowskiego Sokoła, gdy obchodził w dniu 27 marca b. r. właściwą rocznicę swego powstania, zjednoczył się z nim nasz Sokół i wyraził to wysłaniem odpowiedniego telegramu z życzeniami.

Sokół w Wadowicach zaprosił nasze Towarzystwo do udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru na dzień 7. maja b. r. Czy na tę uroczystość wyśle Towarzystwo delegata trudno dzisiaj przewidzieć.

Z powodu jubileuszu Sokoła lwowskiego zawiązał Sokół lwowski komitet obszerniejszy jubileuszowy, a do obrad dotyczących zaprosił wszystkie sokolskie Towarzystwa gimnastyczne w Galicyi. Delegatem do tego komitetu zamianował wydział w listopadzie 1891 r. członka wydziału Zygmunta Pisiewicza, który też rzeczywiście tam już na pierwszem posiedzeniu w dniu 7. listopada 1891 r. a w miarę czasu i statutowej komisyi komitetu na posiedzeniach później się jawił.

Inne Towarzystwa duchem nam pokrewne, jak miejscowe mieszczańskie Towarzystwo kasynowe i stowarzyszenie Gwiazda łączyły się z nami a my z niemi przy każdej nadarzającej się ku temu sposobności, jak podczas nabożeństw żałobnych za bohaterów narodu i na wieczorkach ku uczczeniu pamiętnych dla narodu chwil i jego bohaterów. Łączenie się takie rodziło coraz więcej stosunek duchowego pokrewieństwa, to też nie dziw, jeśli na opłatku dorocznym przez kasyno mieszczańskie urządzonym jawiła się w mundurach delegacya zaproszonego wydziału, jak znowu na opłatek przez Wydział Sokoła zarządzony w dniu 3. stycznia b. r. przybyli delegaci kasyna mieszczańskiego pp. Ferdynand Majerski, prezes, i Franciszek Gie-

bułtowicz, sekretarz kasyna mieszczańskiego. W chętnie udzielonej sali posiedzeń rady miejskiej zebrało się przeszło 60 druhów Sokołów, z nich kilkunastu umundurowanych, by przy wspólnym opłatku jeszcze bardziej ścieśnić ten wspólny, kojarzący ich węzeł.

Końcowe słowo.

Z powyższego sprawozdania poznacie druhowie, że wedle możności i sił starał się Wydział, by nasz Sokół silniej, jak dotąd, u nas się zakorzenił, by świadomość celów Sokolstwa stawała się coraz powszechniejszą, sam życie objawiał, w drugich życie budził, aby tylko raz zasiane ziarno nadal obfite wydało plony.

Niestety nie mógł Wydział rozpocząć akcyi budowlanej rad, że przynajmniej fundusz zapasowy na budowę gmachu kiedyś posłużyć mający dzięki ofiarności zmarłego prezesa wzrósł i że petycya, jaką wniósł do Sejmu o subwencyę na budowę gmachu, nie pozostała całkiem bez skutku, skoro z uchwalonej przez Sejm dla Sokołów w Galicyi sumy 2000. a. w. i dla Sokoła w Przemyślu część jakaś przypadnie.

Ustępujemy z życzeniem, by przyszłemu Wydziałowi powiodło się w tym kierunku szczęśliwszą mieć rękę.

Przemyśl, 25. kwietnia 1892.

Czołem!

Emanuel Winter
sekretarz

Dr. Tarnawski
zastępca prezesa.

Sprawozdanie z zawiadowstwa oddziału gimnastycznego.

Podobnie jak lat poprzednich odbywały się ćwiczenia gimnastyczne członków czynnych trzy razy tygodniowo. Ruch ćwiczących największy i najżywszy był w miesiącach zimowych i wiosennych, mniej liczny w miesiącach: sierpniu i wrześniu, a to z powodu reparacyi sali, kąpieli sanowych, rozmaitych przyjemności i wycieczek letnich, wreszcie z powodu wyjazdu wielu osób na letnie ferye.

Po ułożeniu i ustaleniu podziału godzin dla uczniów gimnazyalnych i obu szkół ludowych męskich ustanowił Wydział we wrześniu stałe godziny dla ćwiczeń gimnastycznych w „Sokole“ w poniedziałki, środy i soboty, każdym razem od 6 do 7 godziny wieczór.

W ćwiczeniach gimnastycznych w r. 1891 uczestniczyli następujący członkowie:

1. Angerman Kazimierz
2. Bogdanowicz Kajetan
3. Dr. Cichocki Władysław
4. Czechowski Dymitr
5. Dawid Józef
6. Doskowski Bolesław
7. Godek Jan,
8. Dr. Goldberg Jakób
9. Gudzio Józef
10. Haszczyc Zygmunt
11. Henner Ignacy
12. Hesse Ryszard
13. Janeczek Mieczysław
14. Kapłański Bronisław
15. Kropiński Bolesław
16. Kropiński Gwalbert
17. Kropiński Władysław
18. Krzysztoforski Jan
19. Krzywda Zygmunt
20. Kubicki Zygmunt,
21. Kukaczka Józef
22. Ligęza Władysław
23. Litwinowicz Hipolit
24. Niederreuter Feliks
25. Ochęduszko Jan
26. Pierzchała Ludwik
27. Pisiewicz Zygmunt
28. Rogalski Kazimierz
29. Sawicki Włodzimierz
30. Dr. Serwacki Józef
31. Strzyżowski Kazimierz

W roku 1892 ćwiczyli oprócz poprzednich:

1. Bierzecki Roman
2. Buczaniewicz Zdzisław
3. Kokoszyński Stanisław
4. Krug Joachim
5. Landes Adolf
6. Neuwirth Michał
7. Olszewski Stanisław
8. Paszyński Michał
9. Dr. Podczaski Władysław
10. Puchelak Maciej
11. Romer Adam
12. Smolnicki Karol
13. Wesołowski Aleksander

Na ćwiczenia uczęszczało stale przeciętnie dwunastu członków, z czego niewtajemniczonemu w nasze stosunki miejscowe — mogłoby się wydawać, że udział druhów w ćwiczeniach gimnastycznych w stosunku do ogólnej ilości członków jest za mały.

Tę pozorną obojętność dla ważności gimnastyki wyjaśni fakt, że jedyna w Przemyślu sala gimnastyczna, w której ćwiczenia się odbywają, jest tak małą, iż więcej jak 16 ćwiczących nie pomieści. Oczywista więc fizyczna niemożliwość, by więcej członków na ćwiczenia uczęszczało, a o ustanowieniu osobnych godzin dla osobnych oddziałów gimnastycznych mowy nie ma, gdyż sala gimnastyczna w innych godzinach przez inne zakłady jest zajętą.

Inwentarz gimnastyczny.

	Wartość zł.	Wartość kr.
A. Do gimnastyki szwedzkiej.		
a) Ciężarki.		
4 sztuk á 0·7 klg. = 2·8 klg.	—	56
34 „ á 1·2 „ = 40·8 „	8	16
2 „ á 1·5 „ = 3·0 „	—	60
28 „ á 1·6 „ = 44·8 „	8	96
2 „ á 2·7 „ = 5·4 „	1	8
8 „ á 3· „ = 24· „	4	80
22 „ á 3·6 „ = 39·6 „	7	92
14 „ á 4· „ = 56· „	11	20
2 „ á 5· „ = 10· „	2	—
Razem	45	28
b) Laski żelazne.		
30 sztuk á 2 klg. = 60 klg.	12	—
10 „ á 3 „ = 30 „	6	—
1 „ á 5 „ = 5 „	1	—
c) Laski drewniane.		
31 sztuk á 20 ct.	6	20
Razem	25	20
B. Do gimnastyki na przyrządach.		
Drabina składana wraz z podstawką	36	—
Porączki	27	—
Drążek ruchomy (trapez)	2	—
Drążek słały (amerykański)	3	—
Kółka żelazne wraz z sznurami	5	—
Krążnik (wywijadło)	1	—
2 materace z trawy morskiej (nowo poszyte)	35	—
Razem	109	—
Ogólna wartość inwentarza gimnastycznego	179	48

Przemyśl, w lutym 1892. Czołem ! **Ludwik Pierzchała**
gospodarz.

Sprawozdanie zawiadowcy oddziału: nauki strzelania.

Na podstawie §. 15 statutów naszego towarzystwa i na podstawie preliminarza przez Walne Zgromadzenie dnia 9. maja 1891 r. uchwalonego postanowił Wydział na posiedzeniu dnia 11. maja 1891 r. przywrócić oddział nauki strzelania do celu i wybrał ze swego grona dla administracyjnego kierownictwa tym oddziałem zawiadowcę Zygmunta Pisiewicza a gdy kilku Członków towarzystwa we wrześniu 1891 r. objawiło gorącą chęć korzystania z tej nauki, Wydział na posiedzeniu dnia 2. października 1891 polecił zawiadowcy rozpocząć naukę i tym jej uczestnikom, którzy największą celnością strzałów się odznaczą, wydawać co miesiąc nagrody. Na posiedzeniu zaś 7. grudnia 1891 r. uchwalił Wydział, iż nagrody przyznawać ma komisya złożona ze zawiadowcy Zygmunta Pisiewicza i druhów pp. Niederreutera Feliksa i Sawickiego Włodzimierza.

Od dnia 4. października 1891 aż dotychczas co niedzielę od godziny 2—3 po południu odbywała się nauka strzelania ze strzelb flobertowych i pokojowego karabinu systemu Werndla do tarczy w sali gimnastycznej pod techniczną instrukcyą z początku druha Włodzimierza Sawickiego, później druha Jana Wondraczka, a zawsze pod administracyjnym nadzorem i kierownictwem zawiadowcy za opłatą po 1 kr. za strzał z flobertu, a po $1/_2$ kr. za strzał z karabinu. Dochód z opłaty obracano na zakupno nabojów i tarcz i naprawę inwentarza strzeleckiego.

Nauce strzelania przyszli w pomoc Członkowie towarzystwa pp. Jan Wondraczek, od którego towarzystwo w tym celu otrzymało w darze strzelbę flobertową i karabin Werndla, tudzież p. Zygmunt Kalicki, jako ofiarodawca 2 strzelb flobertowych i 2 pistoletów. Na tem miejscu. Wydział składa tym bardzo chętnym Członkom serdeczne podziękowanie.

Urozmaicona nauka strzelania wabiła coraz więcej uczestników, z których wielu znacznej nabyło wprawy w celności strzelania. Strzelanie nie było więc żadną zabawką, lecz pożyteczną nauką, której jedno z pierwszych miejsc w rzędzie kilkunastu kierunków naszej sokolskiej działalności się należy.

Uczestnikami nauki strzelania byli:

a) *od 1. października 1891 do 3. kwietnia 1892.*

1. Barabasz Leonard,
2. Bolechowski Zygmunt,
3. Dobrzański Władysław,
4. Fritschek Wilebald,
5. Gorzeński Karol,
6. Janeczek Mieczysław,
7. Janitzky Edward,
8. Kropiński Bolesław,
9. Kropiński Gwalbert,
10. Kropiński Władysław,
11. Kubicki Zygmunt,
12. Kukaczka Józef,

13. Leszczyński Konstanty,
14. Ligęza Władysław,
15. Milko Włodzimierz,
16. Mochnacki Maurycy,
17. Opaliński Franciszek,
18. Pierzchała Ludwik,
19. Pisiewicz Zygmunt,
20. Rogalski Kazimierz,
21. Sawicki Włodzimierz,
22. Dr. Serwacki Józef,
23. Scheller Józef,
24. Strzyżowski Kazimierz,
25. Styfi Józef,
26. Wondraczek Jan.

b) *od dnia 1. stycznia 1892 do 3. kwietnia 1892 przybyli:*

27. Kubicki Adam,
28. Reger Wacław,
29. Scholc Włodzimierz.
30. Trojan Maciej,
31. Winter Emanuel,
32. Witoszyński Roman,
33. Zeńczak Emil.

Łaczna ilość strzałów za czas od 4. października 1891 do 3. kwietnia 1892 wynosiła 1613.

Największą celnością strzałów odznaczyli się w miesiącu październiku 1891 były druh p. Leonard Barabasz, później aż dotychczas druh Maurycy Mochnacki.

Z powodu, że inwentarz dla nauki strzelania powiększał się nie tylko co do ilości, lecz także co do rodzaju przyborów strzeleckich, a doświadczenie w prowadzeniu tej nauki było dotąd za krótkie, nie mógł Wydział wykonać swej uchwały na dniu 15. maja 1891 powziętej, wedle której r e g u l a m i n dla nauki strzelania miał być ustanowiony. Notujemy to dla pamięci następnego Wydziału.

Również zwracamy uwagę następnego Wydziału naszego towarzystwa, iż na wniosek Szanownego Wydziału tutejszego Towarzystwa s t r z e l e c k i e g o ostatnie Walne zgromadzenie tegoż towarzystwa dnia 29. maja 1888 pod przewodnictwem JW. Alexandra Dworskiego odbyte uchwaliło upoważnić swój Wydział do traktowania z naszem Towarzystwem możliwego kontaktu między oboma towarzystwami. Żywić należy nadzieję, że w razie urzeczywistnienia tej uchwały nauka strzelania w naszem towarzystwie świetnie się rozwinie.

Inwentarz strzelecki.

3 karabiny flobertowe 5mm.	. . . .	wartości	18 zł.
1 karabin flobertowy 9mm.	. . . .	„	4 „
3 pistolety „ 5mm.	. . . .	„	12 „
1 karabin Werndla model 1878	. . . .	„	11 „
4 konusy do tego karabinu	. . . .	„	4 „
2 nowe tarcze żelazne ruchome	. . . .	„	8 „
1 tarcza wielka drewniana	. . . .	„	4 „
	Razem	. . . . . .	61 „

W Przemyślu, w dniu 4. kwietnia 1892.

Czołem!

Zygmunt Pisiewicz
zawiadowca.

Sprawozdanie zawiadowcy oddziału szermierzy.

Na podstawie § 15 statutów, oraz uchwał walnych zgromadzeń z 29. kwietnia 1890 i z 9. maja 1891 postanowił Wydział Towarzystwa na posiedzeniu z dnia 7. grudnia 1891 na wniosek sekretarza zaprowadzić w Towarzystwie naukę szermierki, mianując ze swego grona zawiadowcą utworzyć się mającego oddziału Mieczysława Janeczka, a tegoż zastępcą Emanuela Wintera.

Gdy na pisemne w biurze Sokoła i w sali gimnastycznej umieszczone wezwanie zawiadowcy szermierki 28 członków Towarzystwa zgłosiło swą chęć korzystania z tej nauki, stwierdziwszy to podpisami w księdze zgłoszeń i życzeń Towarzystwa, zwołał tychże członków zawiadowca do biura Sokoła na dzień 11. stycznia 1892 celem uformowania się w oddział szermierzy, celem wyboru nauczyciela szermierki i celem załatwienia możliwych wniosków członków.

Na zebraniu tem, na które przybyło członków 16, wybrano na nauczyciela szermierki p. Zdzisława Jastrzębskiego i uchwalono jednogłośnie ćwiczenia trzy razy w tygodniu, w piątki i wtorki od godziny 6 wieczór, w niedzielę i święta od godziny 3—4 po południu. Uchwalono także, by każdy, należący do oddziału szermierzy płacił na utworzenie odrębnego funduszu tego oddziału miesięcznie z góry płatne wkładki po 20 ct. i by wkładki te zbierał za zawiadowcę tego oddziału druh Maurycy Mochnacki.

Uchwały te zatwierdził Wydział Sokoła.

Do stworzonego w ten sposób oddziału szermierzy należeli pierwotnie:

1. Bolechowski Zygmunt,
2. Buczaniewicz Zdzisław,
3. Faliszewski Stanisław,
4. Godek Jan,
5. Hesse Ryszard,
6. Janeczek Mieczysław,
7. Janiszewski Edward,
8. Jastrzebski Zdzisław,
9. Koczyrkiewicz Michał,
10. Kokoszyński Stanisław,
11. Kropiński Bolesław,
12. Kropiński Gwalbert,
13. Kropiński Władysław,
14. Krzywda Zygmunt,
15. Kubicki Zygmunt,
16. Milko Włodzimierz.
17. Mochnacki Maurycy,
18. Neuwirth Michał,
19. Ochęduszko Jan,
20. Pierzchała Ludwik,
21. Pisiewicz Zygmunt,
22. Rogalski Kazimierz,
23. Sawicki Włodzimierz,
24. Dr. Schöfer Franciszek,
25. Dr. Serwacki Józef,
26. Skupiński Wojciech,
27. Strzyżowski Kazimierz,
28. Wesołowski Aleksander,
29. Winter Emanuel,
30. Wondraczek Jan.
31. Zeńczak Mieczysław.

Następnie przystąpili:

w miesiącu lutym b. r. Romer Adam;

w marcu r. b. 1. Baumgarten Maksymilian. 2. Janiszewski Edward, 3. Reger Wacław,

a w kwietniu 1. Dienstl Lubin, 2. Kula Eerdynand, 3 Styfi Józef.

Natomiast wystąpili z oddziału

1. Bolechowski Zygmunt,
2. Koczyrkiewicz Michał,
3. Kokoszyński Stanisław,
4. Skupiński Wojciech.
5. Strzyżowski Kazimierz,
6. Zeńczak Mieczysław,

Naukę szermierki rozpoczęto w oddziale dnia 12. stycznia 1892 i ćwiczeń takich po koniec marca 1892 było dwadzieścia ośm. Ćwiczeniami kierował zawsze druh Zdzisław Jastrzębski w obecności zawiadowcy. Uczęszczali na ćwiczenia druhy:

1. Buczaniewicz Kazimierz,
2. Godek Jan,
3. Hesse Ryszard,
4. Kokoszyński Stanisław,
5. Kropiński Bolesław,
6. Kropiński Gwalbert,
7. Kubicki Zygmunt,
8. Mochnacki Maurycy,
9. Neuwirth Michał,
10. Ochęduszka Jan,
11. Pisiewicz Zygmunt,
12. Dr. Serwacki Józef,
13. Wesołowski Aleksander,
14. Winter Emanuel,

czyli znaczna większość tych, którzy do oddziału przystąpili. Świadczy to, że oddział szermierki ma w Towarzystwie racyę bytu i z pewnością w miarę powiększania się inwentarza szermierczego, który ograniczono dotąd tylko do niezbędnych potrzeb, szybko na chlubę towarzystwa rozwijać się i dzielnych szermierzy stwarzać będzie.

INWENTARZ:

10 szabel po 2 zł. 50 ct.,	wartości	25 zł.
1 para szpadonów	"	2 "
6 masek po 7 zł.	"	42 "
6 rękawic po 3 zł.	"	18 "
4 plastrony po 3 zł.	"	12 "
	Ogólna wartość	99 zł.

Z uchwalonych wkładek zebrano za miesiąc styczeń, luty i marzec 17 zł. 60 ct.

W Przemyślu, dnia 31. marca 1892.

Czołem!

Mieczysław Janeczek
zawiadowca.

Sprawozdanie zawiadowcy oddziału: jazdy skoropędowej.

Istniejący w towarzystwie już od lat kilku oddział jazdy skoropędowej liczył stosunkowo najwięcej członków, bo 40, a z liczby 33, którzy w naszem towarzystwie jazdy na bicyklach się uczyli, korzystało z bicyklów towarzystwa w czasie od wiosny do jesieni 1891 stale dwudziestu członków.

Z nauki i jazdy na skoropędach korzystali tylko członkowie Sokoła z wyjątkiem 4 panów, od których atoli pobrano za naukę podwójną, uchwaloną na posiedzeniu Wydziału z 30. marca 1891 taksę po 4 zł.

Na podstawie uchwały Wydziału z 2 kwietnia 1890 pobierano za każdą godzinę użycia bicykla do jazdy 10 ct. i zebrano w ten sposób w czasie od marca do 4. września 1891 kwotę 68 zł. 28 ct., a za naukę jazdy na rowerze 74 zł., następnie za czas od 5. września do 31 października 1891 za używanie bicykli 16 zł. 90 ct., a za naukę na rowerze od dwóch członków Sokoła 4 zł., czyli razem zebrano 162 zł. 98 cnt.

Wydatki na utrzymanie i odnowienie, względnie pomnożenie inwentarza wynosiły w 1891 roku 120 zł. 45 ct. tak, że pozostał jeszcze czysty dochód w sumie 42 zł. 53 ct.

Przejażdżki na skoropędach ustały z końcem października, gdyż z listopadem nastał ponury, do tego rodzaju przyjemności nie nadający się, słotny czas jesienny.

Zawiadowcą i dyrektorem oddziału był do 4. września 1891 r. dotychczasowy, na posiedzeniu Wydziału z 29. stycznia 1889 na zawiadowcę i dyrektora wybrany, były członek Wydziału Wny Dr. Łucyan Lityński, któremu za jego gorliwe bezinteresowne zajęcie się tym oddziałem Wydzial towarzystwa przy tej sposobności szczerze dziękuje.

Gdy Wny Dr. Łucyan Lityński wniesionej w dniu 4-go września 1891 rezygnacyi z dyrektorstwa i zawiadowstwa w tym oddziale cofnąć nie chciał, przeto wybrał ze swego grona Wydział na posiedzeniu z 24. października 1891 Emanuela Wintera na zawiadowcę oddziału a Zygmunta Pisiewicza na zastępcę zawiadowcy.

Objąwszy zawiadowstwo w czasie, gdy wycieczki na skoropędach ustały, sporządziłem z początkiem listopada niżej zamieszczony inwentarz przyborów tego odddziału i ostarałem się o oferty z różnych firm wiedeńskich, któreby nasze skoropędy naprawić chciały.

Obecnie, gdy z dotychczasowych skoropędów dwa w używalnym są stanie i gdy inwentarz dotychczasowy pomnożony będzie zamówionym już nowym rowerem i naprawić się mającymi skoropędami, to ruch w oddziale znowu się ożywi.

Członkowie oddziału w r. 1891:

1. Bessaga Włodzimierz,
2. Bojarski Leon,
3. Cyrbes Władysław,
4. Dienstl Lubin,
5. Dr. Doliński Franciszek,
6. Doskowski Bolesław,
7. Dukiet Józef,
8. Fried Fryderyk,
9. Finkelstein,
10. Gorzeński Karol,
11. Guckler Stanisław,
12. Haraszczak Józef,
13. Hesse Ryszard,
14. Dr. Hillel Henryk,
15. Janitzky Edward,
16. Jarolim Edmund,
17. Kapłański Bronisław,
18. Koczyrkiewicz Michał,
19. Kropiński Bolesław,
20. Krzysztoforski Jan,
21. Kukaczka Józef,
22. Landes Adolf,
23. Ligęza Władysław
24. Mach Eugeniusz,
25. Milko Włodzimierz,
26. Ochęduszko Jan,
27. Parantykiewicz Karol,
28. Pepłowski Kazimierz,
29. Piasecki Edmund,
30. Pierzchała Ludwik,
31. Pisiewicz Zygmunt,
32. Popiel Czesław,
33. Rogalski Kazimierz,
34. Sawicki Włodzimierz,
35. Scheller Józef,
36. Schwarz Maurycy,
37. Dr. Serwacki Józef,
38. Dr. Steier Franciszek,
39. Strzyżowski Antoni,
40. Schulz Jan.

Inwentarz.

1 welocyped mniejszy do nauki	. . . . .	wartości	10	zł. —	ct.
1 „ wysoki	. . . . .	„	30	„ —	„
1 rower	. . . . .	„	50	„ —	„
2 rowery	. . . . .	„	10	„ —	„
1 dzwonek bicyklowy	. . . . .	„	3	„ —	„
1 dzwonek bicyklowy	. . . . .	„	1	„ —	„
4 torebki	. . . . .	„	4	„ —	„
3 olejarki	. . . . .	„	—	„ 80	„
1 klucz francuski	. . . . .	„	1	„ —	„
1 „ do naciągania sprych	. . . . .	„	1	„ —	„
1 „ do dzwonka bicykl.	. . . . .	„	—	„ 50	„
2 klucze do rowera	. . . . .	„	1	„ —	„
2 „ do wysokiego bicykla	. . . . .	„	1	„ —	„
34 kulek do kóz	. . . . .	„	—	„ 34	„
2 pary pedałów	. . . . .	„	—	„ 50	„
1 latarka do rowera	. . . . .	„	1	„ —	„
1 rezerwowa blacha na koło	. . . . .	„	—	„ 30	„
2 siodłowe sprężyny	. . . . .	„	1	„ —	„
		Razem	116	zł. 44	ct.

W Przemyślu, w dniu 31. marca 1892.

Czołem!

Emanuel Winter
zawiadowca.

Sprawozdanie zawiadowcy chóru Sokoła.

Uchwałą Wydziału datującą się 2. października 1891 postanowiono przywrócić i utworzyć z pośród grona członków Towarzystwa stały chór sokolski, którego zadaniem byłoby uprzyjemnienie zebrań, pobudzanie życia towarzyskiego, udział w obchodach narodowych, a wedle możności i produkcye publiczne w celach Towarzystwa.

Zawiadowcą chóru sokolskiego zamianował Wydział ze swego grona druha Dr. Serwackiego Józefa poruczając mu zorganizowanie chóru i dalszą nad nim opiekę. Natychmiast przystąpiło do tego oddziału 19 członków Towarzystwa, którzy na ogólnej naradzie w dniu 8. października z. r. poruczyli artystyczne kierownictwo chóru druhowi Władysławowi Cyrbesowi. Organizacya chóru uzupełniona została przy końcu października przez wybór zastępcy dyrektora chóru w osobie ks. Dra Jana Łabudy, członka Towarzystwa, i przez wybór komitetu chóru, w skład którego oprócz zawiadowcy, dyrektora i jego zastępcy weszli druhowie: Kajetan Bogdanowicz, Zdzisław Jastrzębski, Zygmunt Krzywda i Emanuel Winter.

Pierwsza próba chóru Sokoła odbyła się w dniu 9. października z. r. w kancelaryi Towarzystwa, gdzie Wydział umieścił dla potrzeb chóru wypożyczony fortepian. Odtąd odbywały się próby chóru pod kierownictwem dyrektora chóru druha Wł. Cyrbesa, we wtorki i piątki wieczorem. W pierwszym okresie istnienia chóru sokolskiego tj. w pierwszych 3 miesiącach odbyło się 29. prób, a do pierwotnych 19. członków chóru przybyło w tym czasie jeszcze pięciu tak, iż ogólna liczba wynosiła 24. Nazwiska tych członków zamieszczone są poniżej. Dla rzetelności zaznaczyć wypada, iż opuszczamy w wykazie tych, którzy wprawdzie początkowo się zapisali, jednakowoż ani na próby nie chodzili, ani udziału w produkcyach nie brali, jakoteż tych, którzy dopiero po dniu 9. stycznia b. r. tj. w nowym okresie do grona chóru wstąpili. Na każdą próbę przypadła przeciętna cyfra ćwiczących 9. — Największa cyfra ćwiczących razem wynosiła 16, najmniejsza 6.

Chór Sokoła jako taki — pomijając towarzyskie zebrania jak n. p. wycieczkę do Krasiczyna itp., produkował się pierwszy raz publicznie pod dyrekcyą druha W. Cyrbesa, podczas uroczystego odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Przemyślu w dniu 26. listopada z. r. (w chórze tym brali także udział pp. studenci); drugi raz pod kierownictwem ks. Dra Jana Łabudy podczas wieczorku w kasynie mieszczańskiem, obchodzonym w dniu 28. listopada z. r. ku uczczeniu wieszcza Adama Mickiewicza i bohaterów wolności z r. 1831., trzeci raz podczas wieczorku listopadowego, urządzonego przez „Gwiazdę“ w dniu 29. listopada z. r., czwarty raz przy uroczystości opłatka w Sokole w dniu 3. stycznia b. r., a piąty raz na w i e c z o r k u S o k o ł a muzykalno-wokalnym, urządzonym na dochód budowy własnego gmachu w dniu 9. stycznia b. r. Ten ostatni występ chóru Sokoła zjednał mu ogólną sympatyę u członków Towarzystwa i u szerszej publiczności. W wieczorku tym raczyły także przyjąć udział uproszone przez

zawiadowcę chóru i sekretarza Sokoła Panie z Przemyśla jako to WW. Panie: Bieńczewska, Cyrbesowa, Doskowska. Goeblowa, Hüglówna, Jastrzębska, Jaworska, Szulcowa (w chórach mieszanych); T. Malinowska z Dobromila (w grze solowej na fortepianie) tudzież druhy ze Lwowa pp. Hemmerling, Mazurkiewicz, Walek i artysta śpiewak druh Teodor Borkowski. Artystyczne kierownictwo tego wieczorku spoczywało w rękach dyrektora chóru Wł. Cyrbesa, któremu przypadła w udziale nagroda moralna w ogólnym aplauzie. Po wieczorku w sali Rady miejskiej urządzili druhowie wieczornicę dla uczczenia Pań biorących czynny udział, druhów ze Lwowa i naszego dyrektora, a po wieczornicy bawiono się wesoło. Wieczorek ten zakończył pierwszy okres istnienia stałego chóru sokolskiego.

Komitet chóru wybierał pieśni polskie, a wyjątkowo także inne, atoli w przekładzie polskim. Wydział Towarzystwa ile możności przychodził w pomoc chórowi, dając kredyt na wypożyczanie fortepianu za miesięczną opłatą po 4 zł. 50 ct. i udzielając funduszów na zakupno, względnie przepisywanie nut.

W okresie dopiero co wspomnianym odbyły się dwie ogólne narady chóru w celach organizacyjnych, dwa posiedzenia komitetu chóru, jedno wspólnie z wydziałem, a drugie samoistnie celem ułożenia programu wieczorku wyżej wspomnianego.

Ogólna narada chóru poleciła komisyi złożonej z druhów Ludwika Dietza (dyrektora Towarzystwa muzycznego w Przemyślu), Zygmunta Pisiewicza (autora prowizorycznego regulaminu chórowego), Dra Józefa Serwackiego (zawiadowcy chóru) i Emanuela Wintera (sekretarza Towarzystwa) opracowanie projektu dla stałego regulaminu chóru w miejsce prowizorycznego; jednakowoż z jednej strony z powodu przygotowań do wieczorku i z powodu innych czynności komisya ta nie zdołała z tego zadania się wywiązać, co jednak z pewnością nastąpi w nowym roku administracyjnym, a projektowane zmiany w statucie Towarzystwa będę zawierały pewne punkta zasadnicze, na których dopiero poszczególne regulaminy opracować będzie można.

Grono chóru Sokoła.

1. Bogdanowicz Kajetan *
2. Czechowski Dymitr
3. Cyrbes Władysław *
4. Dietz Ludwik
5. Dr. Doliński Eranciszek
6. Fritschek Wilibald (wyjechał)
7. Giebułtowicz Emil
8. Giebułtowicz Franciszek
9. Godek Jan
10. Gudzio Józef
11. Henzlikiewicz Franciszek
12. Jastrzębski Zdzisław *
13. Kokoszyński Stanisław
14. Kropiński Bolesław
15. Kropiński Gwalbert
16. Krzywda Zugmunt *
17. Ks. Dr. Łabuda Jan *
18. Milko Włodzimierz
19. Ochęduszko Jan
20. Rogalski Kazimierz
21. Saul Axer
22. Dr. Serwacki Józef *
23. Wesołowski Aleksander
24. Winter Emanuel *

Wszyscy członkowie chóru tworzą w danym razie ogólną naradę chóru. Członkowie, przy których nazwisku jest gwiazdka, stanowią komitet chóru.

Inwentarz chóru.

W sprawozdaniu za r. 1890. str. 20 przedstawia się inwentarz chóru w łącznej wartości 20 zł. w. a., a mianowicie zeszłoroczny inwentarz stanowiły skrzypce i 7. książeczek do przepisywania nut tudzież 4. tomiki (4. głosy) lutni wydania lwowskiego. Obecnie inwentarz przedstawia się, jak następuje:

	zł	ct
1. Fortepian wypożyczany za opłatą miesięczną . .	—	—
2. Skrzypce	16	—
3. Batuta (darowana)	—	50
4. Dwa tomy partytury na 4. gł. Lutni warszawskiej	2	40
5. Zbiór pieśni w przekładzie polskim na 4. gł. 4. tomy	4	—
6. Wieniec kwartetów polskich i ruskich, wydanie Lutni lwowskiej	—	80
Z tego samego jedna część osobna (dar L. Dietza.)	—	40
7. Dziesięć książeczek do spisywania pieśni na 4 gł. — w części zapisane	5	—
8. Jednodniówka muzyczna poświęcona Sokołom 10. egz	1	—
9. Pieśni polskie (bez nut) wydanie cieszyńskie . . .	—	10
10. Melodye operetkowe (dar E. Wintera.)	—	25
11. Recitativo i pieśni Stefana ze Strasznego Dworu wraz z akompaniamentem fortepianowym	—	40
12. „Flisaki“ Chór męski. 16 egzemplarzy	—	80
13. „Najwyższy rządca“ hymn na 4. gł. Mendelsohna 20 egzemplarzy z tekstem druha Wacława Regera .	1	—
14. „Rzeczka“ pieśń na 4 gł. 14 egzemplarzy i partytura	—	75
15. „Wiosenka“ pieśń na 4. gł. 14. egzemplarzy i partytura	—	75
16. „Mój Sokół“ na chór mieszany. 24 egzemplarzy (muzyka W. Cyrbesa, słowa W. Regera)	1	—
17. „Dwie gwiazdki“ na chór mieszany. 22 egzemplarzy i partytura	2	50
18. „W lesie“ na chór mieszany. 22. egzempl. i partytura	1	50
19. „Szwedzkie wesele“ na 4. głosy 19. egzemplarzy .	—	—
20. Partytura do chóru „Sokołowie“ i 4 głosy	—	50
21. Partytura do pieśni „Pozdrowienie miłosne“ . . .	—	15
22. Partytura do pieśni „Bądźmy Polakami“	—	15
23. Partytura do pieśni „Uroczystość założenia“	—	20
24. Nuty na fortepian 10 kawałków (dar księg. Jelenia) .	2	50
25. Album dla damskich chórów	1	20
26. Bilety wstępu na 4 przyszłe wieczorki	2	—
27. Książeczka do spisywania inwentarza i kroniki . .	—	40
28. „Pożegnanie lasu“ partytura i 8 głosów	—	40
29. „Piękność świata“ partytura i 8 głosów	—	90
Razem	45	55

Przemyśl, dnia 10. lutego 1892.

Czołem!

Dr. Józef Serwacki
zawiadowca chóru.

Sprawozdanie komisyi mundurowej.

Dla ułatwienia członkom Towarzystwa nabywania pod przystępnymi warunkami munduru sokolskiego i stroju ćwiczebnego, Wydział wybrał ze swego grona w marcu 1892 r. komisyą mundurową, z podpisanych czterech członków złożoną. Komisya ta pozostaje pod kontrolą Wydziału, a w sprawach finansowych pod kontrolą skarbnika Towarzystwa. Na kierownika i skarbnika swojego wybrała komisya Dr. Józefa Serwackiego. Komisya rozporządza osobnym funduszem. Fundusz ten powstał przez udzielenie bezprocentowych pożyczek ze strony należącej do Towarzystwa W. Pani Heleny Wondraczkowej w sumie 200 zł. i ze strony druha Władysława Dobrzańskiego w sumie 100 zł. w. a. a fundusz ten uzupełnia się spłacanymi należytościami przez członków. Dla członków naszego Towarzystwa cena munduru kompletnego bez butów, wynosi za gotówkę 23 zł. 25 ct. w. a.; cena na raty wynosi 25 zł. 25 ct. w. a.; buty kosztują 10 zł. w. a. Cena stroju ćwiczebnego wynosi za gotówkę 6 zł. 55 ct. w. a. na raty 7 zł. 20 ct. w. a.

Zamawiający mundur bądź sam, bądź razem ze strojem ćwiczebnym na raty miesięczne (co najmniej po 3 zł.) wypełnić winni przygotowane w tym celu formularze.

Forma munduru i stroju ćwiczebnego, kolor i rodzaj materyi, odpowiadają w zupełności przepisom podanym w przewodniku gimnastycznym. Roboty krawieckie wykonuje pracownia p. Sieniawskiego (na Zasaniu, dom Kozłowskiego); butów do mundurów i trzewików gimnastycznych (ćwiczebnych) dastarcza pracownia p. Janeczka (ul. Franciszkańska). Członkowie zamawiający zgłaszają się bezpośrednio do komisyi, a tylko miary swoje w pomienionych pracowniach oddają. Komisya czuwa nad należytem wykonaniem zamówienia i odbiera od członków należytości bądź osobiście, bądź przez woźnego Towarzystwa. Od dnia 1. kwietnia 1892 do dnia poniżej wyrażonego zamówiło już sobie u naszej komisyi 34 członków mundur sokolski, a 25 członków strój ćwiczebny. Przed powstaniem rzeczonej komisyi posiadało tylko 18 członków mundury, obecnie razem z nowymi jest w tak krótkim czasie 53, a mamy nadzieję że zbierze się większa ilość. Zauważyć nadto wypada, że i Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" w Sanoku przesłało nam zamówienia na mundury i na stroje ćwiczebne. Komisya dotychczas rozporządza dość małym kapitałem obrotowym wobec tego, że kilku tylko członków zamówiło za gotówkę, inni na raty, to też dla dalszego prosperowania działań tej komisyi jest pożądaną rzeczą, aby funduszowi mundurowemu Towarzystwa przybyło z pomocą.

Gdy wreszcie tak powstanie komisyi mundurowej, jak i uzyskana przez nią bardzo niska cena mundurów ułatwiają wielu członkom nabywanie takowych, mamy nadzieję, że mundur sokoli jako odznaka jedności na zewnątrz wkrótce się rozpowszechni między członkami Towarzystwa.

Następujący członkowie posiadali, lub u podpisanej komisyi sobie zamówili mundury:

I. Przed pogrzebem wieszcza A. Mickiewicza w Krakowie

1. Pisiewicz Zygmunt.

II. Przed udaniem się na zjazd sokolski (II. slet vsesokolsky) w Pradze 28—30. czerwca 1891 odbyty

2. Winter Emanuel
3. Niederreuter Feliks

III. Przed festynem sokolim w Przemyślu, w lipcu 1891 odbytym.

4. Dr. Serwacki Józef
5. Janeczek Mieczysław
6. Kropiński Władysław
7. Pepłowski Kazimierz
8. Hepp Józef

IV. Przed nabożeństwem Sokoła przemyskiego za pamięć bohatera, naczelnika Tadeusza Kościuszki, 15. października 1891 odprawionem

9. Kula Ferdynand
10. Milko Włodzimierz
11. Ligęza Władysław
12. Wondraczek Jan
13. Doskowski Bolesław
14. Rogalski Kazimierz
15. Strzyżowski Kazimierz
16. Strzyżowski Antoni
17. Dr. Doliński Franciszek
18. Szymusik Józef

V. U podpisanej komisyi r. 1892 zamówili mundury:

19. Balawajder Jan
20. Bojarski Leon
21. Berezowski Jan
22. Borkowski Wincenty
23. Czech Franciszek
24. Cyrbes Władysław
25. Dereniowski Jan
26. Dienstl Lubin
27. Dobrzański Władysław
28. Eustachiewicz Aleksander
29. Giebułtowicz Emil
30. Henzlikiewicz Franciszek
31. Humnicki Aleksander
32. Hlawaty Mieczysław
33. Kopacz Jan
34. Kropiński Bolesław
35. Kropiński Gwalbert
36. Krysta Józef Ignacy
37. Krzywda Zygmunt
38. Kubicki Zygmunt
39. Meisner Karol
40. Miarkowski Władysław
41. Młodzianowski Stanisław
42. Dr. Niemczyński Jan
43. Opaliński Franciszek
44. Paratynkiewicz Karol
45. Pierzchała Ludwik
46. Plinkiewicz Stanisław
47. Reger Wacław
48. Rogowski Andrzej
49. Sawicki Włodzimierz
50. Skupiński Wojciech
51. Słotwiński Henryk
52. Styfi Józef
53. Scheller Józef
54. Dr. Tarnawski Leonard
55. Witoszyński Roman

Przemyśl, dnia 3. maja 1892.

Komisya mundurowa:

Władysław Dobrzański **Zygmunt Pisiewicz.**
Feliks Niederreuter. **Dr. Józef Serwacki.**

Sprawozdanie komisyi sztandarowej.

Jak tylko w Towarzystwie naszem znaleźli członkowie sposobność do częstszego zbliżania się do siebie już nie tylko na ćwiczeniach gimnastycznych, ale także w chórze Sokoła, w oddziale strzeleckim, szermierzy a zawsze w biurze Sokoła, tak coraz to żywsze biło w towarzystwie tętno, coraz częściej pojawiało się pragnienie łączenia się pod widomym znakiem i hasłem, pod widomem uzewnętrznieniem idei Sokolskiej. A ponieważ takie widome hasło: to sztandar, więc powstała myśl sprawienia sztandaru, a jeśli kiedy myśl ta najzupełniej była usprawiedliwioną to właśnie w obecnej porze, bo w przededniu jubileuszu i to w chwili, gdy Towarzystwo nasze za wiedzą i zgodą Sokoła lwowskiego w Towarzystwo samoistne się ma zamienić. Gdy druh Jan Wondraczek w swoim handlu z drobnych na cele Sokoła ofiar centowych już kilkanaście złotych w. a. zebrał, przypomniał mu druh Dr. Józef Serwacki potrzebę ofiarności na sztandar a niebawem wpłynęła w marcu b. r. do Wydziału od druha Wondraczka pierwsza kwota z przeznaczeniem na sztandar. Podając to do wiadomości Wydziału podjął sekretarz Wydziału życzenie druha Jana Wondraczka i uczynił wniosek, a Wydział uchwalił w zasadzie konieczność sprawienia dla Towarzystwa naszego z dobrowolnych składek sztandaru tak, by podczas jubileuszu Sokoła lwowskiego tam już ze sztandarem się jawić. Równocześnie uchwalono wydać listy upoważniające do zbierania składek.

Listy takie otrzymali sekretarz E. Winter, tegoż zastępca Dr. Józef Serwacki, członek Wydziału Zygmunt Pisiewicz, druhowie: dyrektor chóru Sokoła Władysław Cyrbes, b. prezes Adolf Amort oraz p. Aleksander Eustachewicz i p. Michał Ryż. Druh Jan Wondraczek zbierając nadal drobne składki, jak zaczął, bez szczegółowej listy zebrał dotąd 47 zł. w. a. a należąca do towarzystwa p. Helena Wondraczkowa dołożyła od siebie 10 zł. w. a. E. Winter zebrał na swoją listę 90 zł. 63 ct., Adolf Amort, b. prezes Towarzystwa 61 zł. w. a., Dr. Serwacki 36 zł., Zygmunt Pisiewicz 18 zł. Wład. Cyrbes 9 zł. w. a. Eustachiewicz 21 zł. Michał Ryż 9 zł. 50 ct. Tymczasem Wydział uchwaliwszy jakość sztandaru i symbole na nim zamieścić się mające starał się o potrzebne rysunki. Wnet nadesłał Wydziałowi szkic sztandaru artysta malarz Piotr Stachiewicz z Krakowa któremu za tę uprzejmość należne się wyraża dzięki. Wydział nie poprzestał na tem, ale gdy czas mijał a rysunków potrzebnych nie otrzymał, ani wiedział komuby wykonanie polecić, wybrał na wniosek E. Wintera komisyę sztandarową, do której wybrał zarazem wnioskodawcę i Zygmunta Pisiewicza z prawem przybrania do komisyi członka z poza Wydziału.

Na zaproszenie komisyi tej chętnie do niej przystąpił druh Jan Wondraczek, potem wiceprezes p. Dr. Tarnawski. Wreszcie naczelnik stacyi kolejowej z Rodatycz, Ludwik Moskwa zajmujący się haftem z amatorstwa jak tylko dowiedział się o zamiarze naszym sprawienia sztandaru, wstąpił do Towarzystwa, w tym kierunku pomoc nam swoją ofiarował a nawet zobowiązał się wyhaftować srebrem polskiego orła. Konieczny jednak pośpiech w wykonaniu nie pozwolił nam korzystać z tej gotowości. Komisya udała się z innymi członkami Wydziału najprzód do Lwowa, gdzie oglądnęła w robocie będący piękny sztandar Sokoła stanisławowskiego i wspaniały od pań we Lwowie Sokołowi tamtejszemu ofiarowany sztandar. Następnie udała się ta komisya z druhem Ludwikiem Moskwą do Krakowa a otrzymawszy w tamtejszej szkole robót uprzejme przyrzeczenie, iż w razie zamówienia sztandaru takowy na czas do 20. maja b. r. wygotowany być może i pozyskawszy zaszczytnie już znanego artystę malarza ze Lwowa p. Kaczora Batowskiego, który po dwukrotnych z komisyą konferencyach potrzebne rysunki na sztandar natychmiast wykonał, zamówiła materyą i haft sztandaru w dniu 14. marca b. r. w rzeczonej żeńskiej szkole wydziałowej w Krakowie.

Na sztandarze z podwójnej jedwabnej ciężkiej karmazynowej i białej materyi widnieć będzie na tle karmazynowem okazały Sokół w locie, a na białej stronie w koło haftowanej Matki Boskiej Częstochowskiej herby Polski, Litwy i Rusi.

Do sztandaru daje od siebie Towarzystwo dwie szerokie i długie jedwabne szarfy: jedną białą, drugą karmazynową. Na jednej znajdzie się nazwa naszego towarzystwa, rok 1892 i herb miasta Przemyśla, na drugiej szarfie oryginalne, a dokładne, przez druha Zygmunta Pisiewicza zaproponowane, przez komisyę sztandarową nieco zmodyfikowane, i przez Wydział przyjęte hasło: *„Zapał, karność i męstwo — Da Sokołom zwycięstwo.“*

Przecudowne, a misternie do haftu zastosowane rysunki artysty Batowskiego uzasadniają nadzieję komisyi, że sztandar ten rozmiarami okazały, bo 150 ctm. szeroki a 175 ctm. długi będzie czemś wspaniałem, szczególnie, gdy jak się komisya w Krakowie naocznie przekonała, prześliczne roboty hafciarskie w żeńskiej szkole wydziałowej w Krakowie wykonane na różnych materyach i różnymi szychami są wprost zadziwiające i należą do pierwszych tak w całej polskiej ziemi, jak i w całej Austryi.

Dzięki zatem ofiarodawcom, których niżej wymieniamy, i dzięki zacnemu artyście malarzowi p. Kaczor Batowskiemu, oraz druhowi Ludwikowi Moskwie poszczyci się nasz Sokół wspaniałym sztandarem.

Kończąc wyrażamy nadzieję, że ze składek dalszych łaskawych ofiarodawców zbierze się jeszcze potrzebna do pokrycia kasztów całego sztandaru kwota.

Na sztandar Sokoła złożyli:

1. *Na listę druha Adolfa Amorta:* Wp. Henryka Drużbacka z Prałkowiec 50 zł., Dr. Doliński Franciszek 2 zł., Karol Monné i Ignacy Frankowski po 1 zł. Adolf Amort 7 zł. Razem 61 zł.

2. *Na listę druha Władysława Cyrbesa:* PP. Solecki Maksymilian 2 zł., Jadwiga Kozubowa, Szatkowska, Olga Zajączkowska, ks. Sta-

nisław Kwieciński, Marya Glazerowa, Karol Zakrzewski i Marya Błocka po 1 zł. w. a. razem 9 zł. w. a.

3. *Na listę druha Aleksandra Eustachiewicza:* PP. Wasilkowski z Pleszowic 3 zł., S. Terlecki z Przedzielnicy, Szandor Kazanowicz z Boniowic, L. Wiśniowski z Krasiczyna, Fryda z Paćkowic i Stefan Narzymski z Miżyńca po 2 zł., Mudrycki z Żurawicy, Jarużelski z Sanoczan, W. Zaleski z Krzeczkowej, Kapiszewski z Rzeczpola, Pepłowski Kazimierz, T. Nalepa z Mielnowa, St. Rutkowski i p. M. K. z Przemyśla po 1 zł. razem 21 zł. w. a.

4. *Na listę członka wydziału Zygmunta Pisiewicza:* pp. Franciszek Gamski 10 zł., ks. Dr. Drozd, Franciszek Opaliński i Fryderyk Mierka po 2 zł., Milko Włodzimierz i Józef Styfi po 1 zł. razem 18 zł.

5. *Na listę druha Michała Ryża z Krasiczyna:* pp. Stanisław Tarnawski 3 zł., Felicyan Szczepkowski, Maryan Bodziński, Kazimierz Moskwiński, Maurycy Leuchter, Kostecki i Michał Ryż po 1 zł. Maksymilian Piasecki 50 ct. razem 9 zł. 50 ct.

6. *Na listę członka wydziału Dr. Józefa Serwackiego:* pp. Bruno Waluszczyk, Dienstel Lubin, Izak Schütz po 5 zł., Kalicki Zygmunt, Mieczysław Ritterschild po 3 zł., Dr. Józef Dukiet, Aleksander Faliszewski, L. Schwarzthal po 2 zł., Dr. Trybulec 1 zł. 50 ct., Fritsche Antoni Baldini, Wacław Jarosz, August Charzewski, Franciszek Perlik, Leon Senatowicz. Antoni Strzyżowski, I. Altschüller po 1 zł. razem 36 zł. 50 ct.

7. *Na listę sekretarza Emanuela Wintera:* PP. Dr. Aleksander Dworski, Dr. Leonard Tarnawski i Wolf Hausen po 10 zł., Dr. Artur Żebracki 6 zł., Dr. Franciszek Doliński i Dr. Jan Niemczyński po 5 zł., Ryziewicz i Tow. 2 zł. 13 ct., Edward Woźniakowski z Ostrowa, Dr. Wacław Skórski, Dr. Cassina Ferdynand, Maurycy Schwarz, Jan Adamowski, Boruch Henner, Michał Dornwald, Dr. Fryderyk Smutny po 2 zł., Dr. Ruczka z Niżankowic 1 zł. 50 ct., Włodzimierz Haszczyc, Dr. Michał Szyszkowski, Stanisław Gizowski, Józef Ignacy Krysta, Lepiankiewicz, Tekla Dietzowa, inżynier Malinowski, Mirski, Schabenbeck, Ferdynand Kula, Wincenty Borkowski, Ferdynand Majerski, Eugeniusz Pawłowicz, Popiel Stanisław z Sądowej Wiszni, Michał Neuwirth, Boczkowski z Krakowa, Trauczyński, Emilia Kukaczkowa, Bogumił Hostynek, Antoni Masek, Antoni Strzyżowski, Adolf Kirschinger, Józef Weirich, Łukasz Podbielski, Albin Wolfram z Makuniowa po 1 zł. razem 90 zł. 63 ct. w. a.

8. *Za pośrednictwem druha Jana Wondraczka* wpłynęło na sztandar z drobnych składek 47 zł. oprócz 10 zł. od p. Heleny Wondraczkowej.

9. *Na ręce skarbnika* nareszcie złożyły pierwsze datki na sztandar Sokoła: WW. Panie Olimpia Gorecka 10 zł. i Zofia Wolska 5 zł., a druh Maurycy Mochnacki złożył równocześnie 2 zł. 50 ct..

Przemyśl, dnia 3. maja 1892.

Komisya sztandarowa

Dr. Leonard Tarnawski. **Zygmunt Pisiewicz.**
Jan Wondraczek. **Emanuel Winter.**

Sprawozdanie kasowe

Wydziału Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” w Przemyślu za rok 1891.

I. Fundusz rozporządzalny.

A. Przychód:	zł.	ct.
1. Pozostałość kasowa z roku 1890	553	92
2. Wstępne i wkładki członków w roku 1891	1014	50
3. Opłata za używanie bicyklów (czysty dochód)	42	53
4. Opłata za udzielanie nauki gimnastyki (przez jeden miesiąc)		
a) uczniom gimnazyalnym	5	—
b) uczennicom	9	—
5. Dar ś. p. Dra Józefa Orłowskiego złożony przez jego rodzinę	200	—
6. Z festynu w dniu 19. lipca 1891 urządzonego	628	53
7. Zwroty nadpłat, zaliczek, i t. p.	29	05
8. Odsetki od kapitału w przemyskiej kasie Oszczędności złożonego po koniec roku 1891	54	92
Razem	2537	45
Fundusz rozporządzalny z dniem 1. stycznia 1892	113	09

B. Rozchód:	zł.	ct.
1. Do funduszu zapasowego wydzielono:		
a) w skutek uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 9. maja 1891 . . . 500 zł.		
b) kwotę przez ś. p. Dr. Józefa Orłowskiego ofiarowaną . . . 200 „	700	—
2. Czynsz za najem	165	—
3. Płaca kierownika ćwiczeń	132	—
4. Płaca woźnego	174	44
5. Naprawa przyborów gimnastycznych	22	83
6. Naprawa przyborów strzeleckich	1	—
7. Kupno przyborów do szermierki	31	84
8. Wydatki na Chór sokoli	20	19
9. Czasopisma	17	91
10. Sprzęty i urządzenie	316	98
11. Utrzymanie porządku domowego, światło, opał, itp.	79	77
12. Zarząd, korespondencye, druki, i t. p.	144	41
13. Cele publiczne	22	90
14. Koszta festynu	538	48
15. Wydatki nadzwyczajne	56	61
16. Gotówka **(nadwyżka)** w kasie z d. 31 grud. 1891	113	09
Razem	2537	45

II. Fundusz zapasowy.

1.	Z dniem 31. grudnia 1890 wynosił	2060 zł. — ct.
2.	Przeniesiono w ciągu r. 1891 z funduszu rozporządzalnego (jak B. 1)	700 „ — „
3.	Odsetki po koniec roku 1891 dopisane	139 „ — „
	Razem	2899 zł. 29 ct.

Przemyśl, w styczniu 1892.

Władysław Kropiński
skarbnik.

Dr. Leonard Tarnawski
zastępca prezesa.

Stwierdzamy rzetelność niniejszego sprawozdania kasowego

Komisya rewizyjna:

Jan Wondraczek. **Henryk Słotwiński.**

Zestawienie majątkowe

Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” w Przemyślu.

Stan czynny	zł.	ct.	Stan bierny	Wynik zł.	Wynik ct.
1. Fundusz zapasowy (na książeczce kasy Oszczędności miasta Przemyśla ulokowany) po koniec roku 1891 wynosił	2899	29	żaden		
2. Gotówka (nadwyżka) funduszu rozporządzalnego po koniec roku 1891 wynosiła	113	09			
3. Zaległości z wkładek członków po koniec roku 1891	74	50			
4. Wartość inwentarza gimnastycznego wynosi	179	48			
5. „ „ strzeleckiego „	61	—			
6. „ „ szermierczego „	99	—			
7. „ „ skoropędowego „	116	44			
8. „ „ chóru „	45	55			
9. „ „ wspólnego dla wszystkich oddziałów Towarzystwa . .	487	19			
Razem . .	4075	54			
Cały majątek Towarzystwa wynosi tedy .	—	—	—	**4075**	**45**
nadto fundusz sztandarowy i prawa towarzystwa z uchwały rady miejskiej z 28. grudnia 1891, ofiarującej grunt pod budowę gmachu o 50 metrach długości a 28 mtr. szerokości	—	—	— —		

PRZEMYŚL, dnia 15. kwietnia 1892.

Za Wydział

Dr. Leonard Tarnawski
zastępca przewodniczącego.

Władysław Kropiński
skarbnik.

Ludwik Pierzchała
gospodarz.

Komisya rewizyjna

Henryk Słotwiński.

Jan Wondraczek.

Sprawozdanie gospodarza.

Inwentarz Towarzystwa wspólny dla wszystkich oddziałów.

A) Inwentarz kancelaryjny.	Wartość zł.	Wartość kr.
Szafa dębowa (ozdobna)	70	—
Kanapa gięta (wyplatana)	15	—
Karło	4	50
11 krzeseł	22	—
2 stoły z miękkiego drzewa (lakierowane)	11	—
1 stół „ „ (stary)	1	—
pult stojący „ „	8	—
wieszadło żelazne lane	10	—
stoliczek na szachy wraz z szachownicą	7	—
2 taboreciki wyplatane	3	60
zwierciadło w wiśniowych ramach	1	50
zegar ścienny (okrągły)	5	—
2 spluwaczki (okrągłe)	1	50
dzbanek blaszany na wodę	2	—
miednica „	1	50
2 lampy wieszące do oświetlenia gazoliną (1 dwuram.)	31	79
3 karnisze z portyerami z czerwonego zapału . . .	12	48
3·7 m. sukna zielonego do nakrycia stołu	20	—
3 m. ceraty w dwóch kawałkach á 1½ m.	3	75
9 m. chodnika szpagatowego	25	31
2 story płócienne do okien	4	—
2 skrzyneczki blaszane na listy	2	70
12 szklanek	1	—
karafka na wodę	—	45
ceratka pod karafkę	—	45
2 konsolki pod wazony z kwiatami do okien	1	70
blaszanka na gazolinę	—	80
lejek blaszany	—	20
puszka na mydło	—	20
śmieciarka blaszana	—	30
szczotka do zamiatania	—	—
„ „ sukien	—	—
2 szczotki do froterowania	1	50
3 świeczniki z białego metalu	2	80
2 kałamarze metalowe	4	10
nożyczki małe	—	28
obcęgi	—	20
Do przeniesienia . .	277	81

	Wartość zł.	Wartość kr.
Z przeniesienia .	277	81
dłutko	—	10
łańcuszek do zawieszenia lampy gazolinowej	—	80
młotek	—	22
odciskacz atramentu	—	20
3 wazoniki z kwiatami	—	80
8 ręczników	2	40
2 ścierki	—	20
biust gipsowy Kościuszki (dar p. Salvera)	20	—
„Sybiracy“ obraz olejny (dar ś. p. Dra J. Orłowskiego)	8	—
„Sobieski pod Wiedniem“ (dar H. Słotwińskiego) . .	7	—
„Unia Lubelska“ sztych (dar M. Janeczka)	5	—
„Wojna“ (dar druha Charzewskiego)	5	—
„Reorganizacya W. ks. Poznańskiego“ sztych (dar druha Charzewskiego) unikat	10	—
„Kościuszko“ obraz kolorowy (dar p. Jelenia) . . .	3	—
13 sztuk fotografij w ramach	26	—
Poczet książąt i królów polskich	1	—
Kalendarz historyczny Polski ścienny	1	50
2 kolorowe widoki Tatr (dar druha Veiricha) . . .	3	50
2 pieczątki kauczukowe z nazwą Towarzystwa . . .	5	—
10 kluczy do kancelaryi szkolnej	3	—
B) Sprzęty i naczynia w sali gimnastycznej.		
Szafa magazynowa duża ze zamkiem	9	—
„ „ mała	2	—
„ politurowana na suknie (szatnie)	2	50
skrzynka bez zamku	—	80
„ zamykana na węgle	1	80
szafka do ogłoszeń z zasłoną drucianą	3	—
4 duże lampy o okrągłym palniku	6	—
5 małych lamp do oświetlania naftą	2	—
parawan jutowy z żelaznymi podstawkami	5	—
zasłona wełniana na drzwiach wraz z prętem żelazn. .	5	40
4 firanki jutowe do okien wraz z prętami żelaznymi .	2	—
3 wieszadła drewniane (pomalowane)	3	80
2 „ „ (białe)	1	50
2 „ druciane	—	10
latarnia przy wejściu na podwórze	1	30
ławka lakierowana	1	—
„ biała	—	80
miednica ścienna wraz z zbiornikiem blaszanym na wodę	1	50
dzbanek blaszany na wodę	1	—
nożyczki stołowe	—	80
ciepłomierz	1	50
spłuwaczka	—	30
obraz z godłami Sokoła	2	—
Do przeniesienia .	432	63

	Wartość zł.	ct.
Z przeniesienia .	432	63
5 ręczników	1	50
3 ścierek	—	20
klucz do sali gimnastycznej	—	40
2 klucze do magazynku bicyklowego	1	60
metr ceratowy	—	8
C.) Apteczka podręczna w sali gimnastycznej.		
Flaszka wody karbolowej, zwój waty, plaster angielski i jodoformowy	1	50
D.) Przyrządy na festyn.		
Huśtawka	2	—
Kaczka drewniana do strzelania	2	50
5 baloników kolorowych	1	—
2 kostki tekturowe do gry w kostki	—	20
90 lampionów	4	—
30 flag białych i czerwonych	30	—
E.) Księgozbiorek.		
1 dziełko „Gimnastyczne leczenie chorób niewieścich“	—	20
32 egzemplarzy z obcych statutów, sprawozdań i pamiętników (á 5 ct.)	1	60
13 zeszytów miesięcznych czasopism	1	30
5 broszur treści polemiczno-politycznej	—	50
1 broszura „ ekonomicznej („Siedm wieczorów“ przez Supińskiego)	—	20
3 dzieła filozoficznej treści (Dr. Skórski Al., Kant., Platon)	—	90
6 broszur o wychowaniu i o szkole ludowej	—	30
1 dzieło o dziejach Polski (Schmith)	1	—
11 tomików wydawnictwa im. Staszica	1	10
3 poematy	—	60
1 powieść („Listopad“ Rzewuskiego)	—	50
1 życiorys (Fr. Smolki)	1	—
7 przewodników do podróży	—	35
3 dziełka podrzędnej wartości	—	03
F.) Pamiątki.		
szarfy w ilości 17 z wieńców złożonych przez bratnie towarzystwa sokole i przez inne grona na trumnie ś. p. Dra Józefa Orłowskiego, naszego prezesa (dar rodziny) .	—	—
Cały wspólny inwentarz . .	487	19

Przemyśl, dnia 31. marca 1892.

Ludwik Pierzchała
gospodarz.

Z oceny sokolstwa polskiego.

I.

Sokołom lwowskim

Cześć Ci Sokole! głos gromki wybucha
Sokole loty nie raz Polska miała,
Ale przeminął dziś czas lotów ducha
Brutalna rządzi dziś moc ciała;
Więc w Tobie radość nasza i otucha,
A Twoim hasłom szczytnym cześć i chwała
Bo czyż nie cel Twój: wkrzesić władzę ducha
Mocą silnego i zdrowego ciała?

Szczutek Nr. 7. dn. 1. kwietnia 1892.

II.

Sokołom – w cześć.

Naprzód Sokoły, wszak sztandar już macie —
Sztandar, od Polek dar cenny, —
I hasłem Waszem, co w światy rzucacie,
Rozbudźcie naród półsenny!

A hasłem onem, co serca rozpala,
Co żyć i działać nas zmusza,
I co nas w wierze w zwycięstwo utrwala:
To zdrowe ciało i dusza.

Bogarodzica niech wskaże nam cele
Pragnień szlachetnych i czynów, —
Nim Sokół — Orła postawi na czele,
Co w bój powiedzie swych synów.

Już Orzeł biały na widok Sokołów —
Gdyż nie sam — skupi swe loty,
A kiedy wzleci — a krew w nim nie ołów
Skończy dnie naszej Golgoty. —

W załącznikach zeszłorocznego sprawozdania mieścił się zbiorek wierszy sokolstwu poświęconych. Zbiorek ten uzupełniamy nowościami.

Naprzód, więc naprzód Sokoły, wy lotni!
My wszyscy pójdziem za Wami
Pod Waszym świętym sztandarem — ochotni —
W boje z wolności wrogami.

Już Orzeł skrzydła pod niebem rozpina, —
Za nim Sokołów tysiące
Lecą i — Boże! — już świtać zaczyna,
Błyska wolności nam słońce.

Czołem więc, czołem Sokoły przed Wami
Bije kto lepszy — i wierzy,
Że nikt się z naszych tchórzostwem nie splami,
Gdy Sokół z wrogiem się zmierzy! —

Pisałem we Lwowie, dnia 28. marca 1892.

Adolf Stroner.

Dziennik Polski z d. 1. kwietnia 1892.

III.

Polki przy ofiarowaniu sztandaru Sokołowi lwowskiemu.

Czołem, Sokoły!.... Od Polek my z darem
Przychodzim na Wasze gody:
Z szczerą modlitwą, z barwistym sztandarem....
Polskiej ten sztandar urody:

Bo oto, patrzcie, z jednego mu lica
Promieni Bogarodzica,
Przed której jasną nadanielską tarczą
Bezsilne szatany warczą
Na drugim licu Sokół jasnooki
Leci w błękity i mroki —
A za czem leci — świat to kiedyś powie:
Toruje drogi Orłowi!

Nim przyjdzie doby piekielnej ostatek,
Zaszumi straszna zawieja —
Lecz w Was nadzieja Waszych sióstr i matek,
Waszych bogdanek nadzieja!
A duch Wasz zdrowy, zdrowe Wasze ramię —
Któż Was przerazi, przełamie?
I kędy praca, tam nie marne męstwo,
Walkę uwieńczy zwycięstwo!

Gdy zjadą bracia Wasi z nad Wełtawy,
I hen, od Drawy, od Sawy,
To im ten sztandar skłoni się bez sromu,
Ale prócz braci nikomu...

Aż kiedyś — rychło — spełnią nię nadzieje,
I w Waszej i w synów dłoni
Na złotych godach w Warszawie powieje,
I wolnej Matce się skłoni!

W imię Ojczyzny więc ten sztandar bierzcie!
Niech się ku słońcu rozwija!
Dzielnym go duchem, dzielną ręką dzierżcie,
Bo z Wami Bóg i Maryja!

W marcu 1892. *Platon Kostecki.*

IV.

Na jubileusz sokolstwa polskiego.

W górę dziś serca! I w górę dziś czoła!
Chociaż w stuletnie kajdany ujęci...
My czcijmy wielką ideę „Sokoła“,
Co ćwierćwiekową dziś rocznicę święci.
W ciężkich warunkach zdobył sobie prawo —
Lecz pękły wszelkie już przesądów pęta,
Dziś silny, mężny i okryty sławą.
W lot chyży, szparki sposobi pisklęta...
I już nie spocznie, aż zatknie sztandary
Od brzegów Wisły do Dniepru i Dżwiny,
Gdzie się tyrany rozsiadły i cary —
Sławiąc się gwałtem i krwawymi czyny.

Gmach ten nasz powstał z pracy syzyfowej —
Z ofiar tysięca te mury urosly,
Jest on przybytkiem siły narodowej!....
Tu wspólna praca dla idei wzniosłej,
Cześć dla wszystkiego, co drogie i święte,
I wiara w przyszłość — zapał do czynu
I charaktery silne, nieugięte,
Co sięgną kiedyś po wieńce wawrzynu...

Jedni z pionierów zeszli do mogiły —
Lecz pamięć o nich w sercach nie zadrzemie,
I chociaż groby pleśnią się pokryły,
Wśród nas żyć będzie na zawsze ich imię!
Oni w spuściźnie nam to przekazali,
Że czcić pamiątki — kochać ideały!
Silny hart ducha i ciało ze stali!
To dla przysłości jest fundament trwały!...

Więc się tu tężmy w zgodzie i karności —
Niech duch nasz krzepki nad wyżyny wzlata,
Tęskny za słońcem swobody — wolności...
Rozjaśni niebo zwichrzonego świata,
Co dzisiaj w strasznym socyalnym pochodzie
Tysiące żądeł wypuszczając skrycie,

Szerzy przewroty — nurtuje w narodzie —
W koło zarazę, jad sieje obficie.

Więc nam iść w przebój i łamać się z trudem,
Świąty zdumiewać śmiałem przedsięwzięciem —
Prawdę, jak gwiazdę jaśniejącą cudem
Poznać, pokochać jeszcze pacholęciem.
Niech duchy słabe, znużone, mdlejące,
Na ostrych pokus wydane podmuchy —
Wiara rozpali jako skwarne słońce.
Doda odwagi, męstwa i otuchy...
I coraz szerzej rozniećmy ognisko,
By spotężniało i światło i ciepło...
Uściskiem bratnim przyciągajmy blisko
Ludu naszego pierś twardą, pierś skrzepłą! —
Niech jedna chwila u nas nie zmarnieje —
Serca zagrzejmy polskiej nuty pieśnią,
A gdy wolności gwiazda zajaśnieje!
Duch zrzuci więzy, co lot jego cieśnią...

Tężmy się bracia! W zabranej krainie
Wróg nam pamiątki i ołtarze kruszy —
Wydziera mowę, zamyka świątynie,
Wszystkie uczucia wytępia i głuszy...
Tężmy się bracia! Błonia Ostrołęki
I krwawa Praga dotąd nie pomszczona —
Ludu polskiego milionowe jęki,
Co w niebo skute wyciąga ramiona...

Tężmy się zatem! Niech się pierś rozszerzy
I ramię silne, jak ze stali, będzie:
Staną miliony sokolich szermierzy!
Zgodą, porządkiem i karnością wszędzie —
A gdy Ojczyzna wezwie do ataku!
Wtedy niech „Sokół“ swój sztandar rozwinie —
Pójdzie na wroga w potężnym orszaku
Z wiarą, że Ona przenigdy nie zginie!....

Lwów w marcu 1892. *Władysław Janikowski.*

SPIS

Członków Towarz. gimnast. „Sokół“ w Przemyślu

za rok 1891.

1. Adamowski Jan.
2. Adolf Majer.
3. Akser Saul.
4. *Albrecht Wiktor.*
5. *Amort Adolf.*
6. *Angermann Kazimierz.*
7. *Babiński Stanisław.*
8. Baldini Antoni.
9. *Barabasz Leonard.*
10. Bartkowski Stanisław.
11. Bartmański Edmund.
12. Dr. Baumfeld Jakób.
13. Bessaga Włod. w Bierzanowie
14. Biber Maurycy.
15. Bielawski K. w Bakończycach
16. Bier Antoni.
17. *Bierzecki Roman.*
18. Dr. Blumenfeld Oswald. *
19. *Bogdanowicz Kajetan.*
20. *Bojarski Leon.*
21. *Bolechowski Zygmunt.* *
22. Borkowski Wincenty.
23. *Buczanienicz Zdzisław.*
24. Buczek Władysław.
25. Dr. Cassina Ferdynand.
26. Charzewski August.
27. *Chomicki Piotr.*
28. *Choroszczakowski Julian.*
29. Cyrbes Władysław.
30. *Dr. Czaykowski Władysław.*
31. *Czechowski Dymitr.*
32. *Czyński Tadeusz.*
33. Daniek Ludwik.
34. *Dawid Józef.*
35. Dr. Dawid Maurycy.
36. Dąbrowski Antoni.
37. *Dienstl Lubin.*
38. Dietz Ludwik.
39. Dmitrowski Józef. *
40. *Dmochowski Roman.*
41. *Dobrzański Jan.*
42. Dobrzański Władysław.
43. *Dr. Doliński Franciszek.*
44. Dornwald Michał.
45. *Doskowski Bolesław.*
46. Drużbacki Mikołaj.
47. Dr. Dukiet Józef.
48. Dr. Dworski Aleksander.
49. Dr. Ehrlich Salamon.
50. Ekert Antoni.
51. *Eustachiewicz Aleksander.*
52. Fallenbüchl Jan.
53. ks. Fałat Józef.
54. Finik Konstanty.
55. Finkelstein Józef.
56. Fraenkl Oskar.
57. *Frgal Alojzy.*
58. *Fried Fryderyk.*
59. Gałziński Stanisław.
60. Gamski Franciszek.
61. Dr. Gans Bernard.
62. *Gerstman Ignacy.*
63. *Giebułtowicz Emil.*
64. Giżowski Stanisław.
65. *Dr. Glanz Jakób.*
66. *Godek Jan.*
67. Goebel Józef.
68. *Dr. Goldberg Jakób.*
69. Gorecka Olimpia.
70. Górniak Józef. †
71. Górski Kazimierz.
72. Gorzeński Karol

73. *Ks. Dr. Grobelski Jan*
74. Guckler Stanisław
75. Gudzio Józef
76. Hanula Józef
77. Haralewicz Franciszek
78. Haraszczak Józef
79. Harwot Jerzy
80. *Haszczyc Włodzimierz*
81. *Haszczyc Zygmunt*
82. Henner Boruch
83. *Henner Ignacy*
84. *Henzlikiewicz Franciszek*
85. Hepp Józef w Kamienobrodzie
86. *Hesse Ryszard*
87. *Dr. Hillel Henryk*
88. *Horitz Karol*
89. Hüglowa Janina
90. Janeczek R. Atanazy
91. *Janeczek Mieczysław*
92. *Janitzky Edward*
93. Jarolim Edmund
94. Jarolim Józef
95. Jaroń Stanisław
96. *Jastrzębski Zdzisław*
97. Jaworski Władysław
98. *Jędrkiewicz Alfred*
99. Jerzabek Alojzy
100. *Kalicki Zygmunt*
101. Kamiński Jan
102. *Kapłański Bronisław*
103. *Kasper Karol*
104. Dr. Keller Dawid
105. Dr. Kiebuziński Bazyli
106. Kirschinger Alfred
107. *Köb Franciszek*
108. *Koczyrkiewicz Michał*
109. Koczyrkiewicz Szymon
110. *Kokoszyński Stanisław* *
111. Kopietz Karol
112. *Korner Ignacy*
113. Kościński Ignacy *
114. *Kosturski Henryk*
115. Kozłowski Antoni
116. Krokoszyński Antoni
117. *Kropiński Bolesław*
118. Kropiński Gwalbert
119. *Kropiński Władysław*
120. *Krug Joachim*
121. Krysta Józef Ignacy
122. Krzemiński Jan
123. Krzystoforski Alojzy
124. Krzysztorski Jan
125. Krzywda Zygmunt
126. *Kubicki Zygmunt*
127. Kukaczka Józef
128. Kula Ferdynand
129. Kwaśniewski Feliks
130. *Kwaśniewski Łucyan*
131. *Landes Adolf*
132. Lepiankiewicz Jan
133. Leszyński Cypryan
134. *Leszczyński Konstanty*
135. Leszczyński Teodor
136. *Ligęza Władysław* *
137. Linde Stanisław
138. *Lis Tadeusz*
139. *Litwinowicz Hipolit* *
140. Lorek Jędrzej w Rudkach
141. Ks. Dr. Łabuda Jan
142. Ks. Łękawski Teofil
143. Mach Eugeniusz
144. Majerski Ferdynand
145. Maksymowicz Aleksander
146. Malarkiewicz Bazyli
147. Malinowski Jakób
148. Masek Antoni
149. Masza Karol
150. Mayer Edward
151. *Meissner Karol*
152. Dr. Mendrochowicz Leo
153. Mester Henryk
154. *Dr. Mester Jakób*
155. *Milko Włodziwierz*
156. *Dr. Misiński Marceli*
157. Mlodzianowski Stanisław we Lwowie
158. *Mochnacki Maurycy*
159. Monné Karol
160. *Monné Stanisław*
161. Müller Ferdynand
162. Nennel Wiktor
163. *Neuwirth Michał*
164. *Niederreuter Feliks*
165. Niemczyńska Eleonora
166. *Dr. Niemczyński Jan*
167. Niemierowski Michał
168. *Ochęduszko Jan*
169. *Olszewski Stanisław*
170. Opaliński Franciszek.
171. Osiński Michał.
172. Pająk Franciszek.
173. *Paratynkiewicz Karol*
174. Paszyński Michał

175. Pawłowicz Eugeniusz
176. *Pepłowski Kazimierz*
177. *Perlik Fcanciszek*
178. Piasecki Edmund
179. Piątkiewicz Stanisław
180. Pierro Antoni
181. Pierzchała Ludwik
182. Pilecki Marceli
183. *Pisiewicz Władysław*
184. *Pisiewiez Zygmunt*
185. *Plinkiewicz Stanisław*
186. Podbielski Łukasz
187. *Popiel Czesław*
188. Prohaska Henryk
189. Przedzymirska Stefania w Maćkowicach
190. *Puchelak Maciej*
191. *Püchl Emanuel*
192. Rappe Karol
193. Reyniger Juliusz
194. Ritterschild Mieczysław
195. *Rogalski Kazimierz*
196. Rokicki Julian
197. *Romer Adam*
198. Dr. Rosenbach Wilhelm
199. *Sawicki Włodzimierz*
200. Schabenbeck Karol
201. Scheller Józef w Radymnie
202. *Schmidl Franciszek* *
203. Schumacher Rudolf
204. Schwarz Józef
205. *Schwarz Maurycy*
206. Sedlaczek Ludwik
207. Senatowicz Leo
208. *Dr. Serwacki Józef*
209. Serwacka Marya
210. Dr. Skórski Wacław
211. *Ślepicki Władysław*
212. Słoniewski Tytus
213. *Słotwiński Henryk*
214. Dr. Smolarski Zygmunt
215. Smolnicki Karol
216. *Dr. Smutny Fryderyk*
217. *Sommer Józef*
218. *Sonntag Karol*
219. Soświński Julian
220. Dr. Steier Franciszek
221. Strojnowski Jan
222. *Strzyżowski Antoni*
223. *Strzyżowski Kazimierz*
224. Styfi Józef
225. *Dr. Süsswein Ludwik*
226. *Szczurkiewicz Władysław*
227. *Szalay Eugeniusz* *
228. *Szechowicz Lew* *
229. *Szulc Jan*
230. Szuwalski Tadeusz
231. *Szymusik Józef* w Hołubli
232. Dr. Szyszkowski Michał
233. *Dr. Tarnawski Leonard*
234. *Ks. Tomek Józef*
235. *Trojan Maciej*
236. *Dr. Trybulec Franciszek*
237. Vörös de Farat Ludwik
238. Weirich Władysław
239. Wesołowski Aleksander
240. Weselly Franciszek
241. *Winter Emanuel*
242. Witkowski Edward
243. *Wojtoniewski Albin* *
244. Wolska Zofia
245. Wondraczek Helena
246. Wondraczek Jan
247. Woźniakowski Edward w Ostrowie
248. Wunsch Stanisław
249. Wysocki Edward
250. *Wyszatycki Jakób* *
251. Wyżykowski Bronisław
252. Zajączkowski Michał
253. *Zakrzewski Karol*
254. *Zeńczak Emil*
255. *Ziemiański Tadeusz* *
256. *Zollner Emil*
257. Dr. Żebracki Artur.

Członkowie *pochylonym* drukiem oznaczeni płacą wkładkę miesięczną jako czynni członkowie Towarzystwa; — oznaczeni zaś gwiazdką * wystąpili w bieżącym roku 1892.

Wystąpili w ciągu roku 1891.

1. Carewicz Julian
2. Cegliński Grzegorz
3. Dołżycki Antoni
4. Dworzaczek Karol
5. Fritszek Wilibald
6. Freyberger Hubert.
7. Goldenberg Józef
8. Grochowicz Teofil
9. Gruchol Emil
10. Horodyski Wilhelm
11. Kaliniewicz Władysław
12. Kliment Artur
13. Królikowski Hugo
14. Krzysik Ludwik
15. Link Jan
16. Dr. Lityński Łucyan
17. Dr. Mantel Eliasz
18. Markiewicz Ludwik
19. Metzger Roman
20. Mikiewicz Apolinary
21. Olberek Antoni
22. Paszkiewicz Jan
23. Dr. Podczaski Władysław
24. Praczyński Stanisław
25. Przybylski Stefan
26. Dr. Schwarz Michał
27. Śleczkowski Józef
28. Stokłosiński J. R.
29 Storch Karol
30. Świtalski Marceli
31. Dr. Szajna Władysław
32. Thomas Karol
33. Trojan Antoni
34. Wysocki Antoni

Zmarli w ciągu roku 1891.

1. Dr. Dworski Tadeusz
2. Kozłowski Michał
3. Dr. Orłowski Józef

Z początkiem roku 1892 zmarł:

1. Górniak Józef

W roku 1892 po koniec kwietnia wstąpili do Towarzystwa:

1. *Armatys Kazimierz*
2. Balawajder Jan
3. *Baumgarten Maksymilian*
4. Berezowski Jan
5. Bodziński Maryan w Krasiczynie
6. Bojarska Józefa.
7. Błocki Kazimierz
8. Bugno Stanisław w Medyce
9. *Chrzanowski Wiktor*
10. Dr. Cichocki Władysław
11. *Cieśliński Tadeusz*
12. Dr. Cwiklicer Ludwik w Dobromilu
13. Cyrbesowa Wanda
14. *Czech Franciszek*
15. *Dereniowski Jan*
16. Dobrzański Julian
17. Doskowska Marya
18. Ks. dr. Drozd Józef
19. *Faliszewski Stanisław*
20. *Giebułtowicz Franciszek*
21. *Gołda Jan*
22. Hlawaty Mieczysław
23. Horodyski Wilhelm
24. Humnicki Aleks. w Helichach
25. Hügel Emma
26. *Jałowiecki Stanisław*
27. Janiszewski Edward
28. Jaworski Celestyn
29. *Jung Kazimierz*
30. Iwanicka Zofia
31. Kling Stefan
32. Kopacz Jan
33. Korybski Julian w Orzechowcach
34. Krzanowski Wiktor
35. Kukaczkowa Emilia

36. Kuschil Piotr
37. Lenert Karol
38. *Leki Adolf* w Starzawie
39. Lewicki Emil
40. Łucki Adam
41. Malinowska Teresa w Dobromilu
42. Mally Franciszek w Birczy
43. Dr. Mannheim Zygmunt
44. Ks. Manik Kamil
45. *Miarkowski Władysław*
46. Mirski Adam
47. Moskwa Ludwik w Rodatyczach
48. Moskwiński Kazimierz w Krasiczynie
49. Namaczyński Artur w Medyce
50. *Nestajko Euzebiusz*
51. Niederreuterowa Wanda
52. Niemczyk Józef w Żurawicy
53. Ostrowski Władysław
54. Pawlik Józef
55. Piasecki Maksymilian w Krasiczynie
56. *Przyboś Franciszek*
57. Reger Wacław
58. *Rogowski*
59. *Rozumkiewicz Józef*
60. Rutkowski Stanisław
61. Ryż Michał w Krasiczynie
62. Scholz Włodzimierz
63. Dr. Schöfer Franciszek
64. Serednicki Jan
65. *Skupiński Wojciech*
66. Śleczkowski Pobój Francisz.
67. Słoniewska Kazim. Marya
68. Słoniewska Matylda
69. Smenda Jan
70. Sokólski Wojciech
71. Solecki Maksymilian
72. *Szymusik Jan* w Hołubli
73. *Turkiewicz Antoni*
74. Wietrzny Franciszek
75. Witoszyński Roman

ZWYCZAJNE WALNE

ZGROMADZENIE

Towarzystwa gimnastycznego „Sokół”

w Przemyślu

odbędzie się

w dniu 13. b. m.

a gdyby się komplet nie zebrał

w dniu 14. b. m.

w sali posiedzeń Rady miejskiej

każdym razem

o godzinie 6 wieczorem

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z 8. sierpnia 1891
2) Sprawozdanie z czynności wydziału
3) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej
4) Wnioski wydziału co do funduszu zapasowego
5) Zmiana statutów
6) Preliminarz dochodów i wydatków na rok 1892
7) Oznaczenie wysokości wkładki członków zwyczajnych
8) Wybór wydziału a mianowicie: prezesa, zastępcy tegoż, 8 wydziałowych i trzech zastępców członków wydziału
9) Wybór komisyi rewizyjnej
10) Wnioski członków.

Na zgromadzenie to niniejszem zapraszamy P. T. Członków Tow.

Z wydziału Towarzystwa gimnastycznego „Sokół”.

Przemyśl, dnia 2. maja 1892.

Dr. Leonard Tarnawski
zast. prezesa.

Emanuel Winter
sekretarz.